

KURIER POLSKI

Rok VI (1950)

Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42
Sekretariat Redakcji 19-07
Sekretariat Redakcji przyjmuje od godz. 10-12

Środa, dnia 22 marca

Konto PKO „Zryw” nr VI-125, PKO IKP nr VI-140
Konto operacyjne nr 110-196
w Narodowym Banku Polskim odda w Bydgoszczy

Nr 51 (1575)

Sejm RP uchwalił ustawy: Na s/s „Bytom”

o reorganizacji administracji państwowej i o przejęciu majątków kościelnych

WARSZAWA (PAP) Najważniejszymi punktami obrad posiedzenia Sejmu w dniu 20 marca r.b. były sprawozdania komisji sejmowych o projekcie zmiany ustawy konstytucyjnej oraz o projekcie ustawy o terenowych organach jednolitej władzy państwowej. Nad sprawozdaniami wywiązała się ożywiona dyskusja. Zarówno pierwsza, jak i druga ustawa została przez Sejm uchwalona. Wielkie zainteresowanie wywołała również dyskusja o rządowym projekcie ustawy o przejęciu przez Państwo dóbr martwej ręki, porzuceniu proboszczom posiadanych gospodarstw rolnych i utworzeniu Funduszu Kościelnego. Ustawę Izba uchwaliła jednogłośnie.

Na posiedzeniu obecny był rząd szalkiem Polski Konstantym Rostkowskim na czele. Premierem Cyrankiewiczem, wicepremierem Korzyckim i mar-

(Ciąg dalszy na str. 2)

W odpowiedzi na faszystowskie uchwały rządu komuniści i socjaliści włoscy jednoczą się we wspólnej akcji protestacyjnej

RZYM (PAP) Włoska Rada Ministrów powzięła szereg uchwał o zastosowaniu środków wyjątkowych, celem „ochrony porządku publicznego”.

Na mocy tych uchwał, zajmowanie przez chłopów ziem obszarowych, leżących odlego, będzie uważane za akt „nielegalny”. Kierownicy i organizatorzy tego ruchu chłopskiego będą sądownie ścigani.

Na wniosek ministra spraw wewnętrznych Scelby, Rada Ministrów upoważniła prefektów do wydawania zarządzeń zakazujących odbywania zgromadzeń, wieców i demonstracji w poszczególnych okręgach, a z aprobaty ministra spraw wewnętrznych — na obszarze całej prowincji, na okres do 3 miesięcy.

Rada Ministrów zabroniła odbywania zgromadzeń w przedsiębiorstwach bez zezwolenia policji i wydawania, oraz zakazała sprzedaży gazet w miejscach publicznych przez osoby, nie posiadające specjalnego upoważnienia.

Rada Ministrów powzięła uchwałę o zwiększeniu stanu policji. Utworzona została komisja, złożona z ministrów: spraw wewnętrznych (przewodniczący komisji), sprawiedliwości, „ochrony pracy”, oraz transportu celem „koordynacji działań, zmierzających do ochrony porządku publicznego” i opracowania projektów ustaw represyjnych.

Komuniści i socjaliści nawiązują współpracę

RZYM (PAP) Kierownictwo Komunistycznej Partii Włoch opublikowało komunikat, w którym stwierdza m. in.:

Kierownictwo Komunistycznej Partii Włoch uważa uchwałę Rady Ministrów za najpoważniejsze naruszenie porządku publicznego we Włoszech od dnia 2 czerwca 1946 r. (data referendum, na mocy którego uchwalono we Włoszech republikańską formę rządów, red.) aż po dzień dzisiejszy.

Reakcyjno - klerikalny rząd de Gasperi otwiera przed krajem realną perspektywę ciężkiego okresu groźnych walk obywatelskich, albowiem wszyscy ludzie pracy, wszyscy obywatele o poglądach demokratycznych w żadnym wypadku nie przejdą do porządku dziennego nad pogroźkami rządu.

Zgłoszą oni swój energiczny protest i staną w obronie zagrożonych swobód republikańskich.

Kierownictwo Komunistycznej Partii Włoch postanowiło nawiązać kontakt z kierownictwem Włoskiej Partii Socjalistycznej, celem koordynacji walki wszystkich ludzi pracy przeciwko wszelkim próbom odrodzenia faszyzmu, wiodącym ku zduszeniu praw demokratycznych.

Kierownictwo Komunistycznej Partii Włoch postanowiło zwołać plenum Komitetu Centralnego Partii.



Na pokładzie s/s „Bytom” mechanicy stocznieni i okrętowi po zajęciu po pracy do zdjęć. Na pierwszym planie w środku Murzyn Józef Costa-Mata, członek załogi s/s „Bytom”. (Foto — Kwiatkowski, Gdańsk)

Wywiad z sekretarzem ŚFMD, Morawskim

Udział młodzieży polskiej w Światowym Tygodniu Młodzieży

WARSZAWA (PAP) W związku z rozpoczynającym się w dniu 21 bm. Światowym Tygodniem Młodzieży sekretarz Zarządu Gł. ZMP Morawski udzielił przedstawicielowi PAP wywiadu, w którym omówił znaczenie Tygodnia oraz udział młodzieży polskiej w jego obchodzie.

— Jakże zadania ma spełnić obchód Światowego Tygodnia Młodzieży?

— Naczelnym zadaniem tego rocznego obchodu Światowego Tygodnia Młodzieży jest sprawa walki o pokój. Tydzień winien zmobilizować najszersze masy młodzieży we wszystkich krajach do aktywnego udziału w tej walce.

— Jakim charakterem przyjmie obchód Światowego Tygodnia Młodzieży w Polsce?

— Naczelne hasło Tygodnia głosi: „Cała młodzież polska jednoczy się w walce o pokój i w pracy dla ojczyzny”.

— Jak młodzież polska realizuje hasła Tygodnia?

— Nasza przodująca młodzież robotnicza i chłopska zdaje sobie sprawę, że najsukuteczniejszą obroną pokoju jest wzmacnianie siły gospodarczej i obronnej naszego kraju i podejmuje odpowiednie dla swego terenu zobowiązania produkcyjne.

Napływają również zobowiązania ze szkół, w których młodzież postanawia polepszyć swe wyniki w nauce dla wzmocnienia sił pokoju.

— Jakże imprezy przewidziane są w Światowym Tygodniu Młodzieży?

— Wszystkie koła ZMP prze-

prowadzą specjalne zebrania „twarte dla całej młodzieży danego terenu, połączone z pogadankami o walce o pokój oraz z dostosowaną tematycznie częścią artystyczną. W miastach wojewódzkich i w większych ośrodkach powiatowych odbędą się w czasie Tygodnia akademie młodzieżowe. Przewidziane są również specjalne seanse filmowe oraz przedstawienia teatralne dla młodzieży.

Komunikat CK WKP(b) i rządu ZSRR

Zgon M. Chakaji

MOSKWA (GR) Prasa radziecka opublikowała następujący komunikat KC WKP (b) i Rady Ministrów ZSRR:

Centralny Komitet Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) i Rada Ministrów ZSRR z głębokim smutkiem zawiadamia partię i wszystkich pracujących, że 19 marca o godz. 1 zmarł w Moskwie po ciężkiej chorobie jeden z najstarszych działaczy partii bolszewickiej i międzynarodowego ruchu robotniczego, deputowany do Rady Najwyższej ZSRR M. G. Chakaja.

Pogrzeb M. Chakaji odbędzie się na prośbę partyjnych, państwowych i społecznych organizacji gruzińskiej SRR w Tbilisi.

Przeciw powrotowi króla Leopolda

BRUKSELA (PAP). Jak donosi tuższa prasa, po strajkach w całej Walonii na znak protestu przeciwko ewentualnemu powrotowi na tron Leopolda III, władze, obawiając się, że strajki protestacyjne mogą objąć również Flandrię. W celu zapobieżenia wybuchowi strajków policja okupowała główne przedsiębiorstwa w regionie Gandawy.

Apel Światowego Kongresu Obrońców Pokoju

Rząd, który użyje bombę atomową będzie traktowany jako zbrodniarz wojenny

SZTOKHOLM (PAP). Obrady rozszerzonego stałego komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, które zgromadziły w Sztokholmie 150 delegatów z 34 krajów świata zakończyły się w niedzielę po południu wśród wielkich owacji delegatów na cześć przewodniczącego prof. Joliot-Curie.

Na zakończenie, w atmosferze entuzjazmu, uchwalony został jednomyślnie apel w sprawie zakazu używania bomby atomowej, stwierdzający, iż rząd, który użyje bombę atomową — popełni zbrodnię, przeciwko ludzkości i będzie traktowany jako zbrodniarz wojenny.

Drugi apel, również przyjęty jednomyślnie, wzywa wszystkich ludzi dobrej woli do udziału za pośrednictwem swych przedstawicieli w Kongresie Pokoju, który odbędzie się we Włoszech w ostatnim kwartale bieżącego roku. Na Kongres ten zaproszono

wszystkie zreszczenia społeczne, religijne i kulturalne bez względu na ich opinię o źródłach obecnego napięcia międzynarodowego, byle pragnęły one przywrócenia pokojowych stosunków międzynarodowych.

Poza tym przyjęto rezolucję poświęconą zagadnieniom ruchu w obronie pokoju.

Polska uzyskała dodatkowe miejsce w stałym komitecie światowego kongresu obrońców pokoju. Nowym członkiem komitetu wybrany został jednomyślnie Leon Kruczkowski. Poza tym miejsce jednego ze stałych sekretarzy komitetu zarezerwowano dla Polaka.

Obrady komitetu zamknął przewodniczący Pietro Nenni, apelując do wszystkich zwolenników pokoju, by pracowali jak najusilniej na rzecz ruchu, służącego najszybciej sprawie — sprawie zapewnienia pokoju całej ludzkości.

Światowy Tydzień Młodzieży

W dniu dzisiejszym rozpoczyna się Światowy Tydzień Młodzieży, który postępową młodzież całego świata obchodzić będzie pod hasłem wzmoczonej mobilizacji młodego pokolenia do walki o pokój i lepsze życie.

Światowy Tydzień Młodzieży zbiega się w tym roku z szeroką ofensywą pokojową, którą prowadzi obóz postępu pod przewodnictwem Związku Radzieckiego, obozu postępu, który machinacjom imperialistów i podżegaczy wojennych przeciwstawia postulat solidarności międzynarodowej, pragnienie pokoju, współpracy i społecznego postępu.

Młodzież demokratyczna, bez względu na narodowość, rasę, wyznanie — to awangarda obozu postępu i pokoju. Wspólne są bowiem interesy i wspólna jest droga. Ten sam cel przyświeca młodym Wietnamczykom, krwawiącym w walce o niepodległość, młodzieży radzieckiej, polskiej, czy demokratycznej młodzieży amerykańskiej. Celem tym — to zapewnienie światu pokoju i budowa życia, w którym nie będzie wyzysku ani krzywdy.

Światowy Tydzień Młodzieży to wielka manifestacja sił młodego pokolenia, to wielka demonstracja sił młodego pokolenia walczącego o trwałe pokój, demokrację, niepodległość narodów i lepszą przyszłość, to wyraz woli postępowej młodzieży, która zdecydowanie przeciwstawia się wszelkim próbom rozpalenia nowej zawieruchy wojennej.

Młodzież polska, która stanęła na frontowych odcinkach walk, jaką toczy obóz pokoju, obchodzić będzie swój „tydzień” szczególnie uroczysto. Przecież rok bieżący jest pierwszym rokiem planu 6-letniego tej wielkiej bitwy o poprawę bytu mas pracujących. Udział młodzieży polskiej w tej bitwie znaczy się wielkimi osiągnięciami bratniej „Służby Polsce”, młodzieży ZMP-owskiej, tysiącami młodych racjonalizatorów i przodowników pracy i nauki. Młodzież polska, dla której Państwo Ludowe stworzyło wspaniałe warunki kształcenia się, awansu społecznego i pracy, przoduje dziś w walce o stworzenie nowego typu człowieka i jest awangardą zwycięstwa w tej walce.

W okresie Światowego Tygodnia Młodzieży prowadzona będzie szeroka akcja „propagandowa, mająca na celu upowszechnienie zdobyczy i osiągnięć młodzieży Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej oraz zadziwienie solidarności z młodzieżą walczącą w krajach kolonialnych i imperialistycznych o wyzwolenie narodowe i społeczne, o postęp. Zapoznanie młodzieży całego świata ze zdobyczami młodzieży radzieckiej i krajów demokracji ludowej będzie czynnikiem mobilizującym ją do zrzućcia jarzma kapitalistycznego i w konsekwencji do stworzenia dla siebie nowych, wspaniałych perspektyw rozwojowych.

Będzie to nowy etap w walce o utrwalenie pokoju zbudowanie na całym świecie „stroju sprawle dliwości społecznej.

Siewy wiosenne rozpoczęte

WARSZAWA (PAP) Wraz z meldunkami, donoszącymi o rozpoczęciu orok wiosennych w coraz to innych województwach, napływają wiadomości, że dzięki ociepleniu, jakie nastąpiło w ostatnich dniach, w niektórych dzielnicach kraju chłopcy przystąpili już do siewów zbóż jarych.

Pierwsze zasiewy owsa rozpoczęto w woj. wrocławskim, śląskim, krakowskim, rzeszowskim i lubelskim. W tych dniach do siewów przystąpiono także w niektórych powiatach woj. szczecińskiego.

Przykład wczesnego rozpoczęcia siewów dały zespoły PGR, w których ślad poszły następnie spółdzielnie produkcyjne i indywidualne gospodarstwa chłopskie.

W województwach centralnych i północnych rozpoczęły się orki i kończy się przygotowania do przeprowadzenia siewów.

W zespołach PGR odbywają się ostatnie narady produkcyjne, na których robotnicy rolni podejmują konkretne zobowiązania produkcyjne i wzywają do współzawodnicstwa swoich towarzyszy z innych gospodarstw i zespołów.

77 POSIEDZENIE Sejmu Ustawodawczego RP

(Ciąg dalszy ze str. 1)

77 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego RP otworzył marszałek Kowalski.

W pierwszych 12 punktach porządku dziennego, po odbyciu pierwszego czytania, Izba przesyłała do odpowiednich komisji szereg rządowych projektów ustawy m. in. o właściwości sądów polskich w niektórych sprawach rozwodowych, rządowy projekt ustawy — kodeks rodzinny, o ustroju adwokatury.

W następnym punkcie porządku dziennego, poseł Kłosiewicz (PZPR) złożył sprawozdanie komisji administracji rządowej i samorządowej oraz prawniczej i regulaminowej o uchwalonym, na posiedzeniu Rady Państwa w dn. 2 marca rb. i na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 3 marca rb. projekcie ustawy konstytucyjnej, zmieniającej ustroj i zakres działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polski.

Proponowane zmiany w ustawie konstytucyjnej wiąza się z projektowaną nową strukturą terenowych organów jednolitej władzy państwowej, która znosi dotychczasowe związki samorządu

terytorialnego. Następnie poseł Kłosiewicz referuje projekt ustawy o terenowych organach jednolitej władzy państwowej. Sprawozdawca podkreśla że projekt ten odpowiada rozwojowi naszego ustroju demokracji ludowej i programowi budowy podstaw socjalizmu, nakreślonej przez Kongres Zjednoczeniowy partii robotniczych.

Projekt ustawy — podkreśla sprawozdawca — przekształca obecne rady narodowe w terenowe organy jednolitej władzy państwowej klasy robotniczej i mas pracujących Stanowi to dalszy, wielki krok w kierunku demokratyzacji władz i wciąganie do bezpośredniego radzenia państwem robotników oraz małego i średniorolnych chłopów.

Kończąc poseł Kłosiewicz stwierdza, że projekt ustawy zabezpiecza i wzmacnia sprawność i zgodną z linią państwa ludowego działalność wszystkich terenowych organów władzy państwowej przez ustanowienie zwierzchniego nadzoru Rady Państwa nad radami narodowymi i Rady Ministrów nad ich prezydiami oraz przez podporządkowanie prezydów rad narodowych niższych stopni — wyższym. W imieniu komisji sprawozdawca wnosi o przyjęcie projektu ustawy wraz z wnioskami.

W dyskusji głos zabrali pos. pos. Sobol (SD), Banach (ZSL), Urbański (SP) i Mijał (PZPR).

Po stwierdzeniu, że na sali znajduje się kwalifikowaną większość — ustawa została w pierwszym i drugim głosowaniu jednogłośnie uchwalona.

Sprawozdanie komisji admini-

stracji rządowej i samorządowej, prawniczej i regulaminowej oraz rolnictwa i reform rolnych — o rządowym projekcie ustawy o przejęciu przez Państwo dóbr martwej reki, porzeczemu proboszczom posiadanych gospodarstw rolnych i utworzeniu Funduszu Kościelnego — złożył poseł Ozga-Michalski (ZSL).

Sprawozdawca podkreślił, że lud pracujący z radością przyjął wiadomość o wniesionej na Sejm ustawie, która kładzie kres przytkom obszarzniczo-feudalnym i likwiduje ostatnie ślady poniżania i krzywdy chłopskiej.

Poseł Ozga-Michalski powiedział tutaj z naciskiem, że władza ludowa uznaje nową Konstytucję, jako instytucji religijnej, ale wszelkie próby reaktywacji nastawionej hierarchii kościelnej, zmierzającej do politycznego przeciwstawienia się naszemu Państwu w obcym interesie, spotkają się z kategorycznym przeciwdziałaniem.

Międzynarodowe nagrody pokoju

SZTOKHOLM (PAP) Podczas obrad Stałego Komitetu Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju zapadła uchwała w sprawie ustanowienia międzynarodowych nagród pokoju.

Dla przyznawania tych nagród wybrano jury w nast. składzie: przewodniczący Pietro Nenni (Włochy), — wiceprzewodnicząca Cotton (Francja) — wiceprzewodniczący prof. Bernal (Wielka Brytania), sekretarz Boxari (Brazylia) oraz członkowie: Kuo Mo-Jo (Chińska Republika Ludowa), Rockwell Kent (Stany Zjednoczone), Wanda Wasilewska (ZSRR), Marika Sternstedt (Szwecja), Antoine Tabet (Liban) i Gabriel d'Arboussier (Francuska Afryka Zach.).

Protest dziennikarzy polskich

PARSAWA (PAP) Zarząd Gł. Zw. Zaw. Dziennikarzy RP skierował energiczny protest do ministra spraw wewnętrznych rządu ateńskiego z powodu prześladowania b. nac. redaktora dziennika „Rizospastis“ Manolis Glesosa.

PREMIER CYRANKIEWICZ dokonał otwarcia I og -polskiej wystawy plastyków

WARSZAWA (PAP) Oczekiwa na ogromnym zainteresowaniem ogólnopolska wystawa plastyków otwarta została uroczysto w Muzeum Narodowym w dn. 20 bm.

Na uroczystość, która była świętem odradzającej się polskiej, przybyli członkowie rządu

z protektorem wystawy premierem Cyrankiewiczem na czele, przedstawiciele KCPZPR organizacji społecznych itp. Niezwykle licznie reprezentowany był świat kulturalny i artystyczny. Obecni też byli na otwarciu wystawy członkowie korpusu dyplomatycznego oraz przedstawiciele prasy zagranicznej, głównie radzieckiej.

Uroczystość zagał min. kultury i sztuki Dybowski mówiąc m. in.: „To co widzimy na wystawie budzi otuche i wiare w powstanie wielkiej sztuki, w której znajdzie swój wyraz artystyczny wielka epoka budowy podstaw socjalizmu przez lud pracujący polskich miast i wsi“.

Po min. Dybowski zabrał głos prezes Zarz. Gł. Zw. Pol. Art. Plastyków Juliusz Krajewski, po czym premier Cyrankiewicz dokonał aktu otwarcia wystawy.

Pierwsza ogólnopolska wystawa plastyki, zajmująca kilka wielkich i kilkanaście mniejszych sal muzeum już na pierwszy rzut oka zwraca uwagę swą tematyką, związaną z życiem dzisiejszym i jego problemami, z człowiekiem, jego pracą, jego walką, z jego troskami i radościami

Pracownicy budownictwa podsumowują wyniki swej pracy

WARSZAWA (PAP) W celu podsumowania wyników pracy budownictwa w r. ub. przeprowadzenia krytycznej analizy tej pracy i wytyczenia jej nowych form na r. b. — ok. 600 czołowych przewodników pracy, racjonalizatorów i nowatorów z Religa, Trzeńskiego i Jaworskiego na czele, oraz kierowników budów i przedsiębiorstw budowlanych zebrało się na II krajowej naradzie budownictwa, która rozpoczęła obrady w dniu 20 bm. w Warszawie.

Na naradzie przybyli m. in.: przedstawiciele KC PZPR, Min. Budownictwa, CRZZ, oraz Zarz. Gł. Zw. Zaw. Prac. Budowlanych. Ponadto przybyli budowniczo Polscy Ludowej — górnik Franciszek Apryas i murarz — obecnie główny inspektor modernizacji budownictwa Michał Krajewski oraz przedstawiciele Polskiego Zw. Inżynierów i Techników.

Po przemówieniach powitalnych zebrani uchwalili wysłanie

depech do Prezydenta PR Bolesława Bieruta, do KC PZPR do Prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza, do przew. CRZZ Al. Zawadzkiego, do marsz. Polski Konstantego Rokossowskiego oraz do przew. Kom. Ekonomicznego Rady Ministrów — wicepremiera Hilarego Minca.

W depezach tych pracownicy budownictwa zapewniali, iż dolażą wszelkich starań i wysiłków, by plan 6-letni na swym odcinku w pełni zrealizować.

Referat programowy wygłosił członek prezydium Zarz. Gł. Zw. Zaw. Prac. Budowlanych Kozłowski wskazując na możliwości przedterminowego wykonania zadań planu 6-letniego w budownictwie. Główny inspektor usprawnień budownictwa Michał Krajewski omówił następnie szczegółowo formy rozwoju współzawodniczenia w budownictwie.

Po referatach wywiązała się ożywiona dyskusja. Obrady trwają.

Masy pracujące Włoch przeciwko faszystowskiej uchwale rządu

RZYM (PAP) Komitet Wykonawczy Włoskiej Partii Socjalistycznej opublikował komunikat, w którym stwierdza, że nowe uchwały Rady Ministrów stanowią akt poważnego nadużycia władzy.

RZYM (PAP). Centralny Komitet Porozumiewawczy Komunistycznej Partii Włoch Włoskiej Partii Socjalistycznej ogłosił komunikat, w którym kwalifikuje uchwały rządowe, jako akt najbardziej oburzającego pogwałcenia konstytucji, mający na celu likwidację indywidualnych praw obywatelskich oraz wolności słowa i zgromadzeń, wywalczonych przez lud włoski w walce przeciwko faszystom i obcym zaborcom.

Komitet Porozumiewawczy oświadcza, że komuniści, socjaliści, wszyscy prawdziwi demokraci i wszyscy ludzie pracy nie zamierzają w najmniejszym stopniu liczyć się z nielegalnymi aktami samowoli i będą nadal nieugięcie walczyć o realizację swych praw obywatelskich.

RZYM (PAP) Sekretarz generalny Porozumiewawczy Włoskiej Konfederacji Pracy — di Vittorio — oświadczył przedstawicielom prasy:

Uchwały włoskiej Rady Ministrów tak rażąco kolidują z konstytucją i istniejącym ustawodawstwem, że można je niemal porównać z zamachem stanu.



149

Nie od razu usłyszał odpowiedź Osten starannie wybierał w myślach drogę którą miał pójść. Bał się, że jedno nieostrożne słowo zepsuje wszystko, spłoszy Edwarda, przynaga doń podejrzenia i nakaże mu wzmocnić czujność.

— Gość ten jest inżynierem... — wyjaśnił wreszcie niepewnie — Specjalizuje się w budownictwie okrętowym... W związku z tym interesuje go budowa naszych nowych motorowców... Chodzi mu o pewne dane techniczne...

Edward momentalnie zamilkł. Twarz mu stężała. W jakimś nagłym błysku, jednej krótkiej chwili — zrozumiał.

— Nie, — powiedział wolno — to jest niemożliwe. Dziwię się też tobie, że w ogóle wysnuwasz tego rodzaju przypuszczenia.

Osten nerwowo zaciągnął się dymem. Zbyt daleko poszedł. Zbyt szybko. Ostrożnie i przebiegle począł za wracać.

— Złe mnie zrozumiałeś! — sprostował z łagodnym uśmiechem — Nikt od ciebie nie żąda, byś ujawniał sprawy, stanowiące tajemnicę państwową! Chodzi po prostu o pewne nieistotne szczegóły techniczne, dotyczące konstrukcji. Szczegóły czysto techniczne!...

Rozmawiali bardzo długo, a dziwna była to rozmowa. Kamil Osten, jak roztopiony przezorny lis, kluczył koło właściwego tematu, owijał go w bawełnę, motał i kreślił. Okołowicz słuchał z skupieniem, uwagę, co pe-

wien czas zadając suche, rzeczowe pytania. Przed wzrokiem widział wciąż swe karty, pięć kar, a wśród nich Hannę, damę karową, która przyszła zupełnie niepostrzebnie...

Mimo, że mrok już zgęstniał i z trudem tylko rozróżniało się kontury mebli — nie zapalali światła. Prawdopodobnie wyszło to Ostenowi na dobre. Bo gdyby Edward zobaczył jego twarz — podnieconą twarz gracza, stawiającą wszystkie pieniądze na niepewną kartę — zachowałby się inaczej. Skończyłby tę rozmowę, zrezygnował z pomocy Kamila, poszukał innego wyjścia. Ale twarz Kamila Ostena skrywał mrok...

Widać było tylko żarzący się uparcie ogień papierosa...

Dochożdziła chyba godzina ósma, kiedy Osten dźwignął się ciężko i wyciągając dłoń do Edwarda, powiedział:

— Więc do jutra. Tylko przyjdź punktualnie. Ja jeszcze dzisiaj wszystko załatwię!

Mocno i długo uściśnęli sobie dłonie. Ale w oczy jeden drugiemu nie spojrzali...

Bezszelastnie zamknęły się drzwi za Kamilem Okołowicz ponownie siadł w fotelu. Czuł w sobie przeraźliwą pustkę, ogarnęła go apatia, zatracił całkowicie wolę. Jedno tylko wiedział: oto znowu znalazł się pod wpływem Kamila Ostena. Kiedyś miał dość sił, by wyrwać się spod tego wpływu — dzisiaj nie mógł tego uczynić. Osten był od niego silniejszy. Znacznie silniejszy...

...Jeszcze tego samego wieczoru odnalazł Kamil Osten Ewę Pauli. Poprzedniego dnia dowiedział się, że przebywa ona ra Wybrzeżu. To wystarczyło. Hotelu jest tu zaledwie kilka. Odszukanie kobiety, typu Ewy, nie nastąpiło większych trudności.

Spotkał się z nią w hallu „Hotelu Nadmorskiego“. Była jak zwykle wytworna i elegancka. pachniała dobrymi perfumami. Gdy usiedli obrzuciła go uważnym spojrzeniem i spytała:

— Czemu mnie pan tak gwałtownie poszukiwał? Chce mi pan zakomunikować jakąś sensację?

Jej ciemne, prawie granatowe włosy lśniły metalicz-

nie w matowym świetle wiszącej w hallu lampy Były, jak nafosforyzowane.

— Tak... — odparł powoli — Pragnę pani powiedzieć, że zadanie, jakie miałem wykonać, jest już właściwie wykonane. Potrzebne są tylko...

— Pieniądze! — odgadła.

— Właśnie. Jutro już wszystko będę miał.

— Ile?

— 75 tysięcy!

Uniosła wysoko brwi, a wyraz zaskoczenia pojawił się na jej twarzy.

— Strasznie dużo!

— Trudno... — rozłożył ręce — Inaczej nie mogłem i przyobiecane tę sumę. Sądzę, że miałem prawo tak postąpić!

— Oczywiście, że miał pan prawo. Pieniądze nie odgrywają takiej roli, jakby się mogło wydawać. Pod jednym jednak warunkiem: jeśli zadanie istotnie wykonane zostało w sposób należyty!

Powiedziała to tonem lekkim i ironicznym, który dotknął go wyraźnie.

— Czy nie ma pani do mnie zaufania? — spytał z przekąsem.

Uniosła się i patrząc mu w oczy, potaknęła:

— Zgadł pan! Nie darzę pana pełnym zaufaniem! Mimo to, niech pan poczeka chwilę. Za moment wrócę. Z pieniądzem!

Odeszła zwinnym elastycznym krokiem. Spoglądał za nią, aż zniknęła za załomem hotelowego korytarza i myślał, że jednak nigdy nie potrafi jej rozszyfrować, że nigdy jej nie odgadnie. Była dziwna i niezrozumiała.

— Tylko niech pan nie urządzi jakiegoś kawału! Nie radzę! Jutro oczekuję pana!

Zdażyła mu też powiedzieć, że sprawa w Bydgoszczy została załatwiona pomyślnie i że obecnie czekają tylko na wpłynięcie do Gdańska „Ingeborgi“.

To go jednak nie interesowało w tej chwili. Jego wszystkie myśli były przy Edwardzie. Czy nie cofnie się w ostatnim momencie, czy dotrzyma swego przyrzeczenia i nie sprawi mu zawodu?

Zjazd aktywów rzemieślniczego Stronnictwa Pracy w Poznaniu pod znakiem zagadnień spółdzielczych



125-LECIE URODZIN ALEKS. MOŻAJSKIEGO.

Spółceństwo radzieckie obchodzą wkrótce 125 rocznicę urodzin Aleksandra Możajskiego — twórcy pierwszego samolotu na świecie. W fabrykach i zakładach przemysłowych, w klubach robotniczych i domach kultury odbywają się referaty i pogadanki o życiu i działalności znakomitego wynalazcy rosyjskiego. Na wystawie w Domu Lotnictwa znajdują się dwa modele samolotu Możajskiego na którym 20 lipca 1882 roku Możajski dokonał pierwszego lotu. Pierwszy samolot w dziejach świata pomyślany był i skonstruowany w Rosji przez rosyjskich wynalazców. Niedawno ukazała się książka młodego badacza historii lotnictwa — Iwana Szpilowa, w której autor demaskuje fałszywe i pozbawione podstaw poglądy, wiążące początki lotnictwa z imieniem braci Wright. Szpilow dowodzi, że 20 lat przed lotem braci Wright, oficer rosyjski, Aleksander Możajski, dokonał lotu na samolocie

Niedzielny Zjazd Delegatów Rzemiosła województwa poznańskiego zorganizowanego w Stronnictwie Pracy poświęcił większą część swoich obrad zagadnieniom spółdzielczości rzemieślniczej w obu jej formach: spółdzielczości pomocniczej i rzemieślniczej spółdzielczości pracy. Zagadnieniom tym — jako najbardziej aktualnym dla rzemiosła w obecnej chwili przełomowej, poświęcono były dwa zasadnicze referaty: „Rzemiosło w 6-letnim planie gospodarczym” pisał mgr. Henryka Trzebińskiego oraz referat o zadaniach spółdzielczości rzemieślniczej mgr. Józefa Kluczyńskiego, sekret. ekonom. GKW Stronnictwa Pracy. Wokoło tych zagadnień obracała się cała dyskusja delegatów, zebranych w liczbie ponad 100 osób.

Zjazd zajął dotychczasowy przewodniczący Wojewódzkiej Rady Rzemieślniczej przy SP p. Wojciech Sobczak, który powitał obecnych na sali wojewodę poznańskiego Stefana Brzezińskiego, prezesa Rady Naczelnej Stronnictwa Pracy, prezesa Izby Rzemieślniczej w Poznaniu Nikodema Muszyńskiego, dyrektora teatru mgr. Tadeusza Wieszczyńskiego, dyrektora Pozn. Oddziału Centrali Rzemieślniczej Lewandowski, sekretarza ekonomicznego GKW Stronnictwa Pracy mgr. Józefa Kluczyńskiego, członka sekretariatu GKW SP pisał mgr. Henryka Trzebińskiego.

Na przewodniczącego zjazdu powołano prezesa KW SP w Poznaniu Marcina Milczyńskiego. Do prezydium powołano: pp. Karcza z Kalisza, Alejnika, Chwiżkowskiego, Sobczaka i Ludwiczka z Poznania, Lepkę z Gorzowa i Kapelę z Pleszewa.

Wojewoda Brzeziński — składając życzenia owocnych obrad zjazdowi — wyraził nadzieję, że rzemiosło polskie — jak dotychczas, tak i w planie 6-letnim, w którym wyraźnie są sprecyzowane i nakreślone zadania rzemiosła, wywiąże się należycie z tych zadań i z obowiązków wobec Polski Ludowej.

Prezes Muszyński stwierdził w swym przemówieniu, że dla rzemiosła polskiego zaistniała ostatnio chwila przełomowa, tak bardzo przełomowa, jak nigdy jeszcze w jego historii nie miało to miejsca. Rzemiosło stanęło w obliczu radykalnej rekonstrukcji organizacyjnej i gospodarczej. Chodzi o to — mówił prelegent — by w tym wielkim przełomie rzemiosło nie utraciło tych wielkich wartości, zdobytych przez wieki — w postaci bardzo wysokiego poziomu fachowego. Dlatego w celach zjednoczonych — zdaniem prez. Muszyńskiego — bardzo ważnym zadaniem będzie tworzenie sekcji branżowych, które by miały pewnego rodzaju autonomię — celem dalszej wyżej pracy na odcinku specjalności rzemieślniczych, na odcinku szkolenia kadr i nowego narybku.

Dyrektor Pozn. Oddziału Centrali Rzemieślniczej Spółdzielczo-Państwowej Lewandowski — składając życzenia — stwierdził owocną współpracę Stronnictwa Pracy w organizowaniu spółdzielczości rzemieślniczej oraz w popularyzowaniu idei spółdzielczości wśród rzemiosła.

Z kolei wspomniany referat pisał mgr. Trzebińskiego nakreślił ważną rolę rzemiosła w planie 6-letnim. (Do referatu tego wrócimy jeszcze w jednym z następnymi numerów).

Przełomowa chwila

Obszernie mówił o spółdzielczości rzemieślniczej i jego roli na przyszłość mgr. J. Kluczyński, który ujął zagadnienie z punktu widzenia politycznego, z punktu widzenia aktywistów rzemiosła, w Stronnictwie Pracy. Do zagadnień spółdzielczości w ogóle, a szczególnie do zagadnień spółdzielczości rzemieślniczej przywiązuje Stronnictwo Pracy wielką wagę — stwierdził mówca. W planie bieżącym sześciolletnim spółdzielczość rzemieślnicza ma bardzo ważne zadania do spełnienia: przede wszystkim musi wykorzystać potencjał wytwórczy rzemiosła spełniając funkcje uzupełniające w stosunku do przemysłu państwowego i miejscowego — nie dublować wytwórczości państwowych wytwórci fabryk. Ze względu na specjalny charakter rzemiosła, spółdzielczość rzemieślnicza predestynowana jest do pełnego wykorzystania środków miejscowych surowców i surowców odpadkowych. Spółdzielczość rzemieślnicza ma zaktywizować rejon kraju dotąd gospodarczo zaniedbane. Wreszcie chodzi również o pełne wykorzystanie materiału ludzkiego poprzez spółdzielczość rzemieślniczą oraz zapobieżenie wyrastaniu z grup rzemieślniczych elementów kapitalistycznych. Prelegent mówił następnie o specjalnych zadaniach spółdzielczości pomocniczej oraz spółdzielczości pracy rzemieślniczej.

Po referatach rozwinęła się niezwykła ożywiona dyskusja, w której zabierali głos: Karcz z Kalisza, Czarczyński, Wietrak z Krotoszyńska, Wol z Pleszewa, Tomczak, Marcinjak, Szaramowicz, Chwiżkowski z Poznania. Dyskuterami

poruszyli m. in. sprawę podjęcia ustawodawstwa do ludzi pracujących w spółdzielniach rzemieślniczych, sprawę spółdzielni rzemieślniczych na wsi, szkolenia narybku w warsztatach spółdzielczych, ciągłości pracy w akcji nakładczej i cały szereg innych, aktualnych zagadnień.

Nowy zarząd Woj. Rady Rzemieślniczej

Dyskusją podsumował i szczegółowych wyjaśnień na pytania udzielił mgr. Kluczyński, który stwierdził, że dyskusja dała cenny wkład, że delegaci biorący udział w zjeździe są realistami oraz głęboko zainteresowanymi w zagadnieniach spółdzielczości rzemieślniczej.

Nastąpił wybór nowego zarządu Wojew. Rady Rzemieślniczej SP, do którego weszli pp.: Alejnik Jan — fotograf (Poznań) — jako przewodniczący, Jakubowski Tomasz — metalowiec (Poznań) — jako I zast. przewodniczącego, Wittek Wincenty — brzoza skórzana (Gniezno) — jako II zast. przewodniczącego, Marszałkowski Józef — metalowiec, Szaramowicz Józef — brzoza skórzana, Chwiżkowski Jan — piekarstwo i mgr. Trzebiński Henryk (wszyscy z Poznania) jako członkowie prezydium. Na członków zarządu wybrano dalej pp.: Sobczaka Wojciecha, Marciniaka Czesława, Trawińskiego Andrzeja (Poznań), Kapelę Józefa z Pleszewa (fryzjer) Kosińskiego Antoniego — metalowca z Szamotuł, Karcza Wincentego z Kalisza (krawiec), Mayera Kazimierza z Gostynia (brzoza budowlana), Kokiola Maksymiliana z Rewicza (szczołkarstwo), Czuba Czesława (fotograf), Cichego (elektrotechnik) i Skowrona Mieczysława (stolarz) — wszystkich z Poznania.

Po wyborach prezes Milczyński M. złożył serdeczne podziękowanie ustępującemu zarządowi — za trud włożony w I etap organizowania rzemiosła w ramach Stronnictwa Pracy, oraz życzenia owocnej pracy nowemu zarządowi. Przemówił jeszcze w kilku słowach nowoobрани przewodniczący Jan Alejnik, po czym zebrani jednogłośnie uchwalili rezolucję, która m. in. brzmi: „Nie wszyscy rzemieślnicy zdają sobie sprawę z podstawowej funkcji drobnej wytwórczości w planowej gospodarce Polski Ludowej polegającej na aktywizacji terenów gospodarczo zafalowanych, na wykorzystaniu miejscowych surowców i odpadków produkcji, dla zaspokojenia lokalnych potrzeb — na

uzupełnieniu swoją wytwórczością państwowego przemysłu kluczowego i miejscowego. Zjazd stwierdza, że te podstawowe zadania drobnej wytwórczości — a rzemiosła w szczególności — będą w całej pełni spełnione, skoro organizacja i technika rzemieślniczej wytwórczości podniesiona będzie do wyższego poziomu. Zjazd widzi właściwy środek do podniesienia gospodarczego rzemiosła, unowocześnienia rzemieślniczej wytwórczości w rzemieślniczej spółdzielczości. Zjazd widzi w rzemieślniczej spółdzielczości pomocniczej bazę przygotowania dla spółdzielczości pracy i przechodzenia indywidualnego rzemiosła do spółdzielczości pracy”.

W dalszym ciągu rezolucji zjazd zobowiązuje Wojewódzką Radę Rzemieślniczą przy Stronnictwie Pracy i wszystkie terenowe komórki rzemieślnicze do propagowania idei spółdzielczości pracy tam wszędzie, gdzie są obiektywne warunki dla jej rozwoju, a zwłaszcza na terenach gospodarczo zaniedbanych —

oraz do uaktywnienia pracy wychowawczej i ideologicznej na odcinku społeczno-politycznym.

W specjalnej uchwale zjazd zobowiązuje Radę Gospodarczą Rzemiosła i wszystkie komórki terenowe rzemiosła w Stronnictwie Pracy do natychmiastowego mobilizowania rzemieślników województwa poznańskiego w akcji remontowej maszyn i narzędzi rolniczych małego i średniorolnego chłopstwa.

Na zakończenie p. mgr. Kluczyński stwierdził, imieniem Głównego Komitetu Wykonawczego Stronnictwa Pracy, że zjazd był na poziomie nie codziennym, a żywa dyskusja dowiodła, że delegaci mieli odwagę mówić nie tylko o blaskach, ale i o cieniach rzeczywistości. To jest również gwarancją, że Rada Gospodarcza Rzemiosła wybrana przez tychże delegatów, będzie umiała pracę poprowadzić w odpowiednim kierunku i przyczynić się do tego, by rzemiosło, zorganizowane w Stronnictwie Pracy dało realny wkład w odbudowę Polski Ludowej.

L. R.

PRZED XXIII MTP

Wielka lekcja Polski współczesnej

6 strzelistych, 20-metrowych masztów, na których umieszczone zostaną emblematy państwowej gałęzi naszej gospodarki państwowej, stanie u głównego wejścia na teren XXIII Międzynarodowych Targów Poznańskich. Maszty te, to symbol Planu Sześciolletniego i jednocześnie jakby motyw przewodni tegorocznej wystawy, będącej przekrojem naszych dotychczasowych osiągnięć, pokazującej to, co już zrobiliśmy i to, co zrobić zamierzamy. Fakt, że XXIII MTP odbywają się wkrótce po przedtemlnym wykonaniu Planu Trzyletniego i w roku, który zapoczątkował największe przedsięwzięcie Odrodzonej Polski, jakim jest Plan Sześciolletni — nadaje im specyficzny charakter i różni je znacznie od targów poprzednich. W okresie od 29 kwietnia do 14 maja 1950 r. ponad milion ludzi oglądać będzie w Poznaniu wyniki odbudowy gospodarczej i perspektywy wznoszenia podstaw socjalizmu w naszym kraju.

Targi Poznańskie — ogromna rewia naszego pokojowego dorobku — sianą się wspaniałą lekcją pogładowej nauki o Polsce współczesnej, odbiciem wysiłku mas pracujących i imponującym przeglądem naszych, rosnących ciągłe, możliwości eksportowych. Będą ilustracją zdobyczy i osiągnięć ludzi, pracujących w państwie, które prowadzi politykę pokojową.

A ludzie ci — tysiące przodowników, racjonalizatorów, nowato-

rów, planistów, inżynierów, tysiące robotników i chłopów — przyjadą tu tłumami wycieczkami z całego kraju i ze słuszną dumą obejrzą swój dorobek, owoce swego trudu, rezultaty swej pracy. Poznają ostatnie nowości pełnego bogactwa polskiej produkcji, poznają naszą siłę. Z pewnością zaś nie będą na to spoglądać wzrokiem obojętnego widza, gdyż prawie każdy z nich będzie mógł powiedzieć, że i jego cegiełka jest w tym gmachu, że i on swój udział, drobny może, ale tak nieodzowny i potrzebny, jak nieodzowną i potrzebną jest nieważna na pozór śrubka, bez której nie zdola ruszyć z miejsca wielka i skomplikowana maszyna. XXIII MTP stanowią bowiem wspólny przegląd wspólnych osiągnięć.

Ponadto są pokazem międzynarodowej współpracy gospodarczej, świadczą o udziale wielu zagranicznych państw o jej pokojowych tendencjach. Licznie napływające zgłoszenia z zagranicy to jeszcze jeden dowód atrakcyjności polskiego rynku i zaistniałej popularności MTP.

Państwa zagraniczne, ze Związkiem Radzieckim na czele, które reprezentowane będą zarówno przez udziały oficjalne, jak i przez poszczególne firmy, zapowiadają jeszcze bogatszy niż w roku ubiegłym asortyment najnowszych towarów eksportowych.

To samo Polska. Krajowi wystawcy podzielieni zostaną na 18 grup. A więc: przemysł górniczy i hutniczy, (Dokończenie — str. 6)

SYRENA z Warszawy

Syrena w Obornikach



Warszawa, w marcu Wydział Wczasów Zarz. Miejskiego w Warszawie wie prowadzi w Obornikach pod Wrocławiem ciekawą dom wypożyczynkowy dla dzieci warszawskich. Dom ten składa się z całego szeregu pawilonów, z których każdy nosi nazwę jednej z dzielnic Warszawy. Do Domu Wypożyczynkowego wysyłane są dzieci w wieku szkolnym, przy czym pierwszeństwo wyjazdu daje się dzieciom ze szkół położonych na peryferiach miasta. Dzieci wyjeżdżają klasami, wraz z nauczycielami i wychowawcami. Zadaniem Domu Wypożyczynkowego w Obornikach jest stworzenie dzieciom warunków wysoko postawionych pod względem higieny, zdrowotności i zaopatrzenia nie w okresie wakacji, lecz w czasie roku szkolnego. Toteż wyjazdy następujące w okresie roku szkolnego nie przezrywają zajęć szkolnych. Dzieci pozostające w Obornikach kontynuują pod kierunkiem swych nauczycieli normalne zajęcia szkolne.

Dom Wypożyczynkowy Wydziału Wczasów Stołecznego Zarządu Miejskiego w Obornikach mieści w czasie zajęć szkolnych 250 dzieci. W okresie wakacji liczba dzieci podwaja się, sale bowiem, w których w okresie roku szkolnego odbywają się lekcje, zamieniane zostają w lecie na sypialnie.

Poza pawilonami mieszczącymi dział gospodarczy, jadalnie, sypialnie dziecięce i klasy, znajdują się w Obornikach świetlica złożona z trzech sal. Mieszczą się w nich: biblioteka, czytelnia i sala gier. Przebywające w Obornikach

dzieci warszawskie zorganizowały współzawodnictwo. Współzawodnikom liczy się punkty za redagowanie gazetki ściennej, pełnienie dyżurów, postępy w śpiewach chóralnych, utrzymywanie porządku w sypialniach i jadalniach oraz postępy w nauce. Zwycięska klasa otrzymuje nagrodę, przechodni proporzec, który dla zdobywców stanowi przedmiot najwyższej dumy i radości. W czasie powrotu z Obornik do stolicy proporzec zdobyty we wspólnym zawodnictwie jest wywieszony w wagonie na honorowym miejscu.

Należy przyklasnąć inicjatywie Wydziału Wczasów Zarządu Miejskiego w Warszawie. Zorganizowanie Domu Wypożyczynkowego w Obornikach daje możliwość stworzenia dzieciom z peryferii stołecznych takich warunków nauki, które niejedno dziecko ustrzegą przed groźną mu chorobą. Wydział przy Stołecznym Zarządzie Miejskim jest Wydziałem przejawiającym największą inicjatywę i inwencję, jest też bardziej ruchliwym od Wydziału Ruchu.

Ten sam Wydział prowadzi ośrodki wypożyczynkowe na 100 miejsc w Szklarskiej Porębie i Kościelisku dla młodzieży w wieku od 14 lat. Młodzież korzystająca z tych ośrodków wysyłana jest na trzytygodniowe turnusy. Z ośrodka w Szklarskiej Porębie kozyta młodzież z zawodowych szkół, z ośrodka zaś w Kościelisku — młodzież ze szkół ogólnokształcących. W Kościelisku dla przebywającej tam młodzieży prowadzone są przez specjalnych instruktorów kursy narciarskie. Każdy z tych kursów kończy się egzaminem z biegów zjazdowych. Kursy narciarskie w Kościelisku cieszą się wśród młodzieży ogromną popularnością.

Na Wybrzeżu powstaje OPERA

Filharmonia Bałtycka poszczycić się może chlubnymi osiągnięciami. Założona bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych, na równi z placówkami gospodarczymi podjęła mocny start, budując od podstaw życie kulturalno-muzyczne Wybrzeża. Aktywność swoją rozszerzyła jeszcze bardziej kiedy w 1949 r. przeszła pod całkowitą opiekę państwa. Zorganizowano wówczas „studio operowe”, mające na celu wyszkolenie młodego narybku dla przyszłej Opery Gdańskiej.

Państwo wychodzi ze słusznego założenia, że pierwsi im powstanie gmach, przygotować trzeba odpowiednie kadry. Wyszkolenie bowiem aktora operowego wymaga znacznie dłuższego czasu, aniżeli potrzebne to jest dla aktora dramatycznego, czy komicznego. Dlatego też już na jesieni r. ub. zrobiono eliminację młodzieży, która zgłosiła się z różnych szkół muzycznych do „studia operowego” i komisja wybrała szereg ludzi, z którymi rozpoczęto pracę. Na pierwszy ogień wybrano operę liryczną Piotra Czajkowskiego — „Eugeniusz Onegin”, którą mu

zycznie przygotował już całkowicie dyrektor Filharmonii dr Latoszewski.

Równoległe z pracą muzyczną, idzie praca sceniczna, pod kierunkiem prof. Bręgy. Zespół baletowy szkolony jest przez p. Jarzynównę, a stroną scenograficzną zajmuje się prof. Gajewski.

W bieżącym tygodniu odbędzie się estradowy pokaz młodych śpiewaków-solistów, w Teatrze „Wybrzeże” w Gdyni (23 bm.) i Gdańsku (24 i 25 bm.). Przedstawienie zaś „Onegina” jako całości operowej, projektowane jest z początkiem maja rb. w Teatrze „Wybrzeże” w Gdańsku. Będzie to wydarzenie naprawdę doniosłej wagi, gdyż opera ta jest jedną z najpiękniejszych, lecz równocześnie najtrudniejszych, jeśli chodzi o wystawienie. Udział w niej bierze około 170 osób. Toteż tego rodzaju zadania mógł się podjąć tylko tak świetny fachowiec, jakim jest dr. Latoszewski.

Po „Oneginie” wystawi Operę Gdańską — jeszcze w tym roku — Moniuszki „Straszny Dwór” i Mozarta „Flet zaczarowany”. (N)



WIADOMOŚCI SPORTOWE

Rok 6 Nr 11

DODATEK TYGODNIOWY ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO

22 3 1950

Pierwsze boje na boiskach ligowych

Ruch - Warta 2:1

POZNAŃ (G) Pierwszy mecz ligowy w Poznaniu ściągnął na boisko około 12 tys. widzów. Społeczność ich nieśmiały duży zawód szczególnie ze strony Warty, która nie tylko nie przegrała z Ruchem 1:2 (1:1) lecz wykazała, że odmłodzony skład nie rokuje większych nadziei na przyszłość. W drużynie Warty nie kleiło się nic. Brak zgrania, szybkości i opanowania piłki. Jeszcze formacje defensywne zagrały jako tako. Wynik ten należy uważać za bardzo szczęśliwy gdyż i drużyna gości nie wiele pokazała. Śluzacy przez wyższą przeciwnika szybkością, technicznie i pewnym zgraniem ale i tutaj doszukać się można wiele braków.

Mecz zaczęła Warta. Ruch gra z wia-
trem. Już w 4 min. po centrze Przecherki piłkę otrzymuje Kubicki i zdobywa prowadzenie. Przy bramce tej winę ponosi Groński. Gra jest ospała i nudna. Obie drużyny przeprowadzają szereg nieudanych akcji. Po 20 min. gry Ruch jest w przewadze i często przebywa pod bramką gospodarzy ale i dyspozycja strażnicza zostawia wiele do życzenia. W 4 min. następuje dla widzów nieoczekiwana niespodzianka w postaci bramki dla Warty. Autorem jej

jest Melosik, który otrzymuje piłkę od Gieraka po kiksie Cebuli i płaskim strzałem lokuje piłkę w bramce Bro-
ma.

Po zmianie stron wydaje się że War-
ta zagra lepiej, gdyż w pierwszych mi-
nutaх kilka razy udeje jej się przedo-
stać na stronę Śluzaków i strzelać. Później często gra odbywa się na śro-
dku boiska W 26 min. następuje akcja
cażego napadu Ruchu, Cieślak idealnie
wystawia Tiema który nieuchronnie
strzela zwycięską bramkę. Do końca
mecz Warta ma możliwość zdobycia
wyrównania ale słamarność graczy
nie pozwala na zmianę wyniku. W
ostatniej minucie goście marnują do-
godną sytuację podbramkową kiedy
Cieślak z bliskiej odległości pudłuje.

Sędzią meczu był mjr Sznajder z
Warszawy. Drużyny wystąpiły w na-
stępujących zestawieniach: **Ruch:**
Brom — Gebur, Morys — Suszczyk,
Cebulak, Jacek — Przecherka, Cieślak,
Alszer, Tiem, Kubicki. **Warta:** Kry-
sikowski — Pyda, Sianiak — Cybiński,
Groński, Skrzypiński — Gierak, Opitz,
Kaczmarek, Wojciechowski, Melosik.

GWARDIA (KR) — BUDOWLANI (CHORZÓW) 3:1

Zasłużone zwycięstwo mistrza Pol-
ski nad Budowlanymi. Najlepszymi
zawodnikami u zwycięzców byli:
Gracz, Mordarski i Jurówiec. Bramki
dla Gwardii zdobyli: Jackowski (2)
i Kohut, dla Budowlanych — Muskała.

GÓRNIK (Byt.) — POLONIA (W) 1:1
Lepsi kondycyjnie gospodarze mieli
dużą przewagę nad Polonią, w której
wyróżniły się linie defensywne. Bram-
kę dla Górnika zdobył Szlegier, wy-
równanie padło ze strzału Szczawid-
skiego.

GARBARNIA — KOLEJARZ (Pz) 4:1
Gra żywa i na dobrym poziomie
technicznym. Drużyna krakowska
przewyższała przeciwników szybko-
ścią i ambicją. Bramki dla zwycięz-
ców zdobyli: Boitek (2), Nowak i Bro-
warski, dla pokonanych — Czapczyk.

LEGIA — ŁKS 2:1

Wynik spotkania jest szczęśliwy
dla Legii, która uzyskała dwie bram-
ki w pierwszych 20 min. swojej prze-

wagi. Po przerwie przeważał zespół
Łódzki, którego atak był jednak słabo
dysponowany strażniczo. Bramki zdo-
byli dla Legii Wojciechowski II i O-
prych, dla ŁKS — Baran.

GÓRNIK (Byt.) — Cracovia 2:1

Cracovia wypadła na boisku bytom-
skim b. słabo. Po przerwie drużyna
wicemistrza Polski opadła z sił i od-
dała inicjatywę gospodarzom, dla któ-
rych bramki uzyskali: Czepionka i Kra-
sówka. Honorowy punkt dla Cracov-
ii zdobył Różankowski.

II Liga

Grupa wschodnia:

Tarnovia — Kolejarz (Przem.)
3:1 (2:0).

Stal (Kat.) — Włókniarz (Czę-
stochowa) 8:2 (1:0).

Polonia (Byt.) — Skra (Czest.)
1:1 (0:0).

Związkowiec (Przemysł) — Lu-
blinianka 2:1 (1:1).

Związkowiec (Chelmek) — Stal
(Lipiny) 5:4 (3:2).

Grupa zachodnia:

Kolejarz (Bydg.) — Kolejarz
(Toruń) 2:1 (2:0).

Radomiak — Widzew 1:0 (0:0).

Włókniarz (Chodaków) — Bu-
dowlani (Świdnica) 4:1 (2:0).

Stal (Sosnowiec) — Kolejara
(Ostrów) 3:2 (1:1).

Lechia (Gdańsk) — Gwardia
(Szczecin) 2:2 (2:2).

Sukces Węgrów w biegu L Humanite

PARYŻ. Doroczny bieg na przełaj,
organizowany przez organ Komunisty-
cznej Partii Francji — L' Humanité,
zgrupował 5500 uczestników. Z za-
wodników zagranicznych startowali
Czechosłowacy i Węgrzy.

Bieg zakończył się wielkim sukcesem
zawodników węgierskich. W konkuren-
cji męskiej zwyciężył Penzes, prze-
biegając 10-kilometrową trasę w
33:55 min., przed Esertergomim —
34:11 i Izobem — 34:35.

W konkurencji kobiecej zwyciężyła
Węgierka Bleha w czasie 13:08
min., przed swą rodaczką Korolkuti.
Dystans biegu dla kobiet wynosił 2,5
2.600 m.

Ponad 3 000 sportowców zrzęsa Polska Kadra Sokola w Czechosłowacji

Obrały Polskiej Rady Sokola w Czecho-
słowacji, jakie odbyły się onegdaj w Cze-
stochowie miały na celu podsumowa-
nie dotychczasowych wyników pracy i na-
kreślenie nowych dróg rozwojowych spor-
tu polskiego w Czechosłowacji. W obra-
dach zjazdowych wzięło udział ponad 150
delegatów Polskiego Sokola oraz liczni
przedstawiciele czeskich władz sportowych.
Ogółem PRS w chwili obecnej zrzęsa
już 3.000 sportowców, zorganizowanych
w 31 oddziałach i 186 sekcjach. Po obszer-
nych referatach wywiązana się ożywiona
dyskusja, w wyniku której uchwalono na-
gąć akcje współpracy polsko-czechosłow-
ackiej na odcinku sportowym. Zjazd
powziął poza tym uchwałę, że wszyscy
członkowie „Sokola” będą się do siebie
zwracali przez „bracie” i „siostrzo”. Po-
zdrowieniem zaś polskich sportowców w
Czechosłowacji będzie „Cześć”. Każdy
polski oddział „Sokola” posiadać będzie
swoją sekcję gimnastyczną. W roku 1950
podejmie się także obszerna akcja werbu-
nkowa wśród młodzieży polskiej na zapli-
sowywanie się w szeregi „Sokola”. Zwrócił
się też baczeniejszą uwagę na szkolenie
ideologiczne członków. Ustalono również,
że cała polska młodzież sokola w Czecho-
słowacji weźmie masowy udział w „Dniach
Wychowania Fizycznego” w Opatowitz.
Zwiększy się nacisk na uprawianie poza
piłką nożną i innych gałęzi sportu, a w
szczególności: siatkówki i koszykówki oraz
lekkoatletyki. Ponieważ większość pol-
skiej młodzieży sokolej w Czechosłowacji
rekrutuje się z górników i hutników,
wśród których znajduje się wielu przodow-
ników pracy, postanowiono utworzyć we
wszystkich oddziałach „Sokola” grupy
przedwiońnik, precujących w czołówkach.
Na zakończenie obrad dokonano wyboru
nowego zarządu, którego prezesem wybra-
no został długoletni działacz sportowy —
dr Jan Kubek z Karwiny. **MOST**

Dwa rekordy Polski na mistrzostwach pływackich

KATOWICE. W drugim dniu pływackich mistrzostw Polski Jabłonski (Ogniwo Warszawa) ustanowił nowy rekord Polski, uzyskując 2:41,6 na 200 m. st. grzbiet. Również Dzikówna (Ogniwo Bytom), poza konkursem, ustanowiła na 300 m. st. dow. nowy rekord Polski, uzyskując czas 4:36,2. Zwycięzcomi pozostałych konkurencji byli: 200 m. dow. 1) Procel (Stal Katowice) — 2:25,2. 200 m. klas.: Do-

browolski (Związkowiec Łódź) 2:55,2. 100 m. klas.: Szoltysek (Stal Katowice) 1:19,8; sztafeta 4x100 m. zm.: Związkowiec (Łódź) — 5,02,6. W powtórnym biegu na 100 m. dow., w którym sklasyfikowano, na pierw-
szym miejscu ex aequo Ludwikowski i Procela, zwyciężył Procel, uzyskując najlepszy po wojnie czas 1:01,8. 2) Ludwikowski — 1:02,2. W punktacji ogólnej zwyciężył Związkowiec (Łódź) — 107 pkt., 2) Ogniwo - Polonia (Bytom) — 95 pkt., 3) Stal (Katowice) — 78 pkt., 4) Ogniwo (Warszawa) — 61,5 pkt., 5) Włókniarz (Łódź) — 25 pkt.



Lekkoatleci radzieccy przygotowują się bardzo solidnie do tegorocz-
nego sezonu. Na zdjęciu widzimy 3 czołowych zawodników ZSRR - W. Su-
charewa, N. Karakulowa i W. Wolkowa podczas zaprawy w parku mos-
kiewskiego stadionu „Dynamo”. (Foto — Sowietkiej Sport)

Mistrzostwa narciarskie ZSRR

MOSKWA. Mistrzostwa narciarskie Związku Radzieckiego zgrupowały na starcie ponad 800 zawodników i zawodniczek. Poszczególne konkurencje, z uwagi na odpowiednie warunki terenu i śniegowe, rozgrywane w kilku miejscowościach jednocześnie. I tak: biegi odbyły się w rejonie gór Uralu, konkurencje alpejskie rozegrano koło stolicy Kazachstanu Alma Ata, natomiast kombinację norweską przeprowadzono pod Kirovem.

W konkurencji kobiet, w biegach najlepszą zawodniczką okazała się Jarmolenko (Zw. Zaw.), która wygrała bieg na 5 km w czasie 20:10 min., a w biegu na 10 km była drugą za Pieczerską (Moskwa) — 39:19 min. W slalomie triumfowała po raz trzeci z rzędu Sidorowa (Dynamo Moskwa).

W biegach długodystansowych męż-
czyzn bezkonkurencyjnym był Oljaszew (repr. Armii). Wygrał on 30 km w czasie 1:53:20 oraz maraton narciarski — 50 km, w którym uzyskał najlepszy czas w historii narciarstwa radzieckiego —

1:00:16 godz. Bieg na 18 km wygrał Wołochin (repr. Armii) — 1:02:59 godz. W kombinacji alpejskiej pierwsze miej-
sce zajął Samochwałow (Swierdłowski), a w slalomie — Czerkasow (Dynamo Moskwa) W skokach tytuł mistrza ZSRR zdobył Afanasjew.
Drużynowo I miejsce i tytuł mistrza ZSRR na rok 1950 zdobyła repr. Armii.

Mistrzostwa bokserskie w okręgach

W okręgach warszawskim, śląskim i lubelskim tytuły indywidualnych mistrzów bokserskich według kolejno-
ści wag zdobyli:

WARSAWA — Arczewski, Szadkowski, Możdżyński, Żurawski, Kwaśniewski, Kolczyński, Woźniak, Gościński (po zwycięstwie nad Szymurą).

ŚLĄSK — Zadora, Guzy, Brzeziński, Kempa, Grzywoz II, Sznajder, Gwoździ, Drapała.

LUBLIN — Kukier, Baran, Choina, Kazimierzczak, Zieliński, Trzęsowski, Ruszkowski, Stec.

Liga koszykówki

W dalszych spotkaniach o mistrzostwo Ligi koszykówki padły następujące wyniki:

Spółnia (Ł) — AZS (Kr) 91:21 (43:12)
Kolejarz (Ostr.) — Kolejarz (Tor.) 35:33 (20:16)

AZS (W) — Kolejarz (Pz) 50:34 (28:17)
Cracovia — Warta 48:25 (15:14)

Hokejowe mistrzostwa świata

LONDYN. Pierwszą niespodzianką rozgrywek hokejowych o mistrzostwo świata (grupa finałowa) było zwycięstwo Anglii nad Szwecją 5:4. W dalszych meczach Kanada wygrała z USA 5:0, a Szwajcaria pokonała Norwegię 12:4.

Austria-Szwajcaria 3:3

WIEDEN. Reprezentacja piłkarska Austrii rozpoczęła tegoroczny sezon dwoma spotkaniami międzypaństwowymi ze Szwajcarią. W Wiedniu spotkanie pierwszych reprezentacji zakończyło się wynikiem remisowym 3:3. mimo, że Austria prowadziła do przerwy 3:1.

Mecz drugiej reprezentacji w Zurichu przyniósł zwycięstwo Austriakom 4:0 (2:0).

Pierwsza hala sportowa w Bułgarii

SOFIA. Sportowcy bułgarscy otrzy-
mają w najbliższym czasie nowoczesną halę sportową. Będzie to pierwszy tego rodzaju obiekt sportowy w Bułgarii. Hala, o długości 40 m i szerokości 20 m, będzie przystosowana do treningów i rozgrywek w wielu gałęziach sportu. Budynek wyposażony będzie we wszystkie nowoczesne urządzenia, jak szalnie, łazienki, pomieszczenia administracyjne itp.

Nowa hala umożliwi sportowcom bułgarskim treningi także w zimie oraz będzie odpowiednim miejscem do organizowania spotkań krajowych i międzynarodowych. Wybudowanie jej jest jeszcze jednym dowodem troski ludowego rządu bułgarskiego o zapewnienie zawodnikom jak najlepszych warunków treningu a tym samym o dalszy rozwój sportu.

Finał mistrzostw kl. A w koszykówce

W rozgrywkach półfinałowych o mistrzostwo polskiej klasy A w koszykówce męskiej z grupy kieleckiej do finału zakwalifikował się Kolejarz-Polonia (W-wa), z grupy wrocławskiej — AZS (Wrocław), z grupy gdańskiej — Kolejarz - Gedania (Gdańsk).

Zawody narciarskie o puchar Kolejki Linowych



ZAKOPANE. W sobotę i niedzielę odbyły się w Zakopanem pod protektoratem min. Rabinowskiego tradycyjne zawody narciarskie o puchar Państwowych Kolejki Linowych.

W pierwszym dniu zawodów na bardzo ciężkiej trasie długości ok. 3 km rozegrano bieg zjazdowy z Kasprowego do Kuźnic. Bieg ukończył 73 seniorów. Pierwsze miejsce zajął Dziedzic (AZS) przed Wawrytką II (SNPTT). Wśród kobiet I miejsce zajęła Grocholska przed Kowalską. W konkurencji juniorów zwyciężył Wawrytko (AZS), wśród junierek — Bąk.

W drugim dniu zawodów na bardzo ciężkiej trasie długości ok. 3 km rozegrano bieg zjazdowy z Kasprowego do Kuźnic. Bieg ukończył 73 seniorów. Pierwsze miejsce zajął Dziedzic w czasie 8:22,7 min., przed Andrzejem Maruszarem 8:44,5 i Wawrytko II 8:53,9. W konkurencji kobiet zwyciężyła Grocholska — 11, przed Kowalską. Bieg juniorów na skróconej trasie z Myślenickich Turni do Kuźnic wygrał Wawrytko Wojciech (SNPTT) przed Forciekim (AZS).

Rozwój sportu w Rumunii

NA KONFERENCJI prasowej w GKKF, bawiący w Polsce wraz z reprezentacją zapasniczą Rumunii prezes Biura Współpracy z Zagranicą — Horn omówił nowe drogi sportu w Rumunii.
W czerwcu ubiegłego roku Rumuńska Partia Robotnicza powołała uchwałę w sprawie w. f. i sportu. Miała ona przełomowe znaczenie dla sportu rumuńskiego. Przeprowadzona w uchwałę analiza wykazała, że sport w Rumunii nie nadąża za rozwojem gospodarczym kraju. Postanowiono więc przeprowadzić reorganizację sportu, opierając się na wzorach radzieckich.
Rozpoczęta w ubiegłym roku reorganizacja nie została jeszcze ukończona. Głównym jej zadaniem jest stworzenie odpowiednich warunków do umasowienia sportu. W tym celu wychowanie fizyczne objęte zostało planem gospodarczym Rumunii, w którym przeznaczono na cele rozwoju sportu znaczne fundusze. W poważnej mierze przeznaczono są one na budowę nowych obiektów sportowych i produkcję sprzętu sportowego.

Naczelnym zadaniem jest wprowadzenie odznaki sprawności fizycznej, wzorowanej na odznace radzieckiej GTO. Do zrealizowania tego zadania istnieją dogodne warunki. Młodzież rumuńska wykazuje bowiem wielkie zainteresowanie sportem, o czym mogą świadczyć przeprowadzone z dużym powodzeniem imprezy masowe. W ubiegłym roku uczestniczyło w nich około 1,5 mil. osób.

Wraz z zainteresowaniem sportem wzrasta jego upomsczenie podnosi się również wyraźnie poziom sportu. Dowodzi tego poprawienie 425 rekordów krajowych oraz ustalenie jednego rekordu światowego. Rekord Paraschinescu w chodzie na 15 km jest zarazem pierwszym rekordem światowym Rumunii.

Wśród młodzieży propagandą odznaki sprawności fizycznej zajmuje się Związek Młodzieży Rumuńskiej. Warto tu podkreślić, że z inicjatywą wprowadzenia odznaki wystąpiła rumuńska młodzież pracująca i studenci. Na zebraniach, organizowanych w całym kraju przez Związek Młodzieży Rumuńskiej, tysiące chłopców

i dziewcząt domagało się wprowadzenia odznaki.

Odnazka zostaje wprowadzona w tym roku. Pierwsze konkurencje rozpoczyna się 15 maja. Plan przewiduje, że w tym sezonie winno zdobyć odznakę 200 tys. osób. Wydaje się jednak, że cyfra ta zostanie przekroczona.

Młodzież rumuńska bierze czynny udział w akcji walki o pokój. W powstających w całym kraju komitetach obrońców pokoju bardzo znaczny jest udział sportowców, którzy licznie wchodzi na skład tworzących się komitetów.

Sport rumuński stara się o nawiązanie coraz bardziej bliskich stosunków z krajami demokracji ludowej. Toteż tegoroczny kalendarz sportowy zawiera więcej imprez międzynarodowych, niż w roku ubiegłym. M. in. w ciągu najbliższych dwu miesięcy przewidziane są trzy występy sportowców rumuńskich w Polsce. W kwietniu piłkarze rozegrają mecz międzypaństwowy z reprezentacją Polski, kolarze, którzy przygotowują się już od początku tego tygodnia na specjalnym obozie, wezmą udział w Wyścigu Warszawa — Praga, w maju zaś bokserzy startować będą w jubileuszowym turnieju PZB.

Kalendarzyk

Wtorek, 21 marca 1950 r.
BENEDYKTA

BYDGOSZCZ

Oddział IKP: Generalissimo Stalina 2
(Pod Arkadami) — tel. 24-29.

Już wkrótce
„w krainie czarów“

W najbliższym czasie na ekranach jednego z kin bydgoskich ujrzymy interesujący program składany z czterech barwnych kreskówek radzieckich, produkcji wytwórni „Sojuzmultfilm“.

Pierwsza z nich to bajka o dziadku-mrozie, Nowym Roku i choince pt. „Noc noworoczna“ w drugiej ujrzymy „tonia w mrówkę w kreskówce pt. „Słoń i mrówka“, opracowanej na podstawie bajki degestańskiego pisarza.

Trzecia część programu to rysunkowa groteska pt. „Mistrz narciarski“ a czwarta „Kim zostanie“.

Z niecierpliwością czekamy na te interesujące bajki radzieckie, które pozwolą naszym dzieciom i dorosłym przenieść się w uroczą krainę czarów. (nik)

Bydgoszcz na płóciolinii

Trzy orkiestry symfoniczne
zadowolą gusty wszystkich
Rozgłośnia Pomorska zdobywa magnetofony
„Muzyka dla wszystkich“ w 28 miejscowościach

Bydgoszcz jest jednym z najbardziej muzycznych miast w Polsce. Świadczy o tym chociażby fakt, że działają tu stale aż trzy orkiestry symfoniczne: Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia Pomorska Orkiestra Symfoniczna (ze spół terenowy) i Pom. Orkiestra Symfoniczna (wielki zespół).

Dwie sprawy mają zasadniczy wpływ na pracę Orkiestry P. R. na najbliższe miesiące: po pierwsze powiększenie orkiestry do składu małej orkiestry symfonicznej, po drugie: wyposażenie naszej rozgłośni w nowoczesne magnetofony.

Wynikają z tego pewne zmiany, jeśli chodzi o repertuar i system pracy orkiestry. Oprócz popularnego i rozrywkowego programu, który był dotychczas głównym zadaniem orkiestry, poczawszy już od kwietnia br., orkiestra nasza będzie nadawała dwa popularne koncerty symfoniczne w miesiącu (co drugi koncert). Posłanie magnetofonów zmieni ponadto system pracy, gdyż nie wszystkie koncerty będą wykonywane „na żywo“. Orkiestra nasza rozgłosi również zasilala program i (fale długie), przekazując Werszawie nagrane przez orkiestrę paranki symfoniczne i inne koncerty.

Zupełnie odmienny charakter posiada Pomorska Orkiestra Symfoniczna. Praca jej odbywa się, jak wiadomo, na dwóch frontach, dwoma zespołami. Za

sadniczy trzon orkiestry — to 40-osobowy zespół terenowy. Zespół pełny orkiestry (70-osobowy) działa dzięki współpracy instrumentalistów Orkiestry Polskiego Radia. Największym walorem zespołu terenowego jest fakt, że nadawane przez niego popularne już koncerty pt. „Muzyka dla wszystkich“ docierają — oprócz Bydgoszczy — do punktów województwa, objętych siecią cykliczną koncertów. Każdy z programów przynosi nowe zażądania muzyczne i nowe utwory. Hasłem orkiestry jest poszukiwanie nowego słuchacza. A poszukuje się go podając mu muzykę najwyższej wartości artystycznej, tak w doborze repertuaru (począwszy od Bacha aż po muzykę współczesną) jak i wykonawców. Dość wspomnieć, że w najbliższych już miesiącach solistami koncertów będą: Halina Czerny-Stefańska (kwiecista), Władysław Kędra i Waldemar Maciszewski.

Dolychczasowa polityka pełnego zespołu Pomorskiej Orkiestry Symfonicznej, w składzie 70—80 osób) opierało się na zasadzie dostarczania Bydgoszczy utworów dotąd — a przynajmniej po wojnie — u nas nie wykonywanych. Toteż — w najbliższej już przyszłości usłyszymy — obok muzyki klasycznej, romantycznej i współczesnej — takie utwory, jak: Debussy'ego „Popołudnie fauna“, Mussorgskiego „Obrazy z wystawy“, nowy koncert fortepianowy Szostakowicza, koncert skrzypcowy K. Paubickiego, „Concertino“ Bairda, „Odwieczne pieśni“ Karłowicza i in. Każdy koncert posiada swoją koncepcję, przy czym problematyka jego bywa utrwalana za pomocą starannie opracowanych (tekst, klisze) programów.

Słuchaczom, których interesuje dalszy rozwój sezonu „możemy zdradzić, że jeszcze do lipca br. usłyszymy u nas w charakterze solistów: H. Sziłompkę, H. Czerny-Stefańską, Z. Szymonowicza, G. Bacewiczównę i E. Umińska, przy pulpicie dyrygentem zaś — oprócz stałych dyrygentów Orkiestry O. Straszyskiego i E. Burego, zobaczymy Z. Latoszewskiego, J. Krenca oraz S. Rowickiego. Z. N.

St. Wygodzki
gościem Bydgoszczy

Gościem Związku Literatów Oddziału Pomorskiego w najbliższą środę będzie jeden z czołowych polskich poetów współczesnych Stanisław Wygodzki, autor wydanego po wojnie tomu pt. „Pamiętnik miłości“ i zbioru opowiadań „W kotlinie“. Jak wiadomo „Pamiętnik miłości“ został nagrodzony przez Związek Literatów Polskich w roku ubiegłym nagrodą za najlepszy tom polskiej poezji. Na śródowym wieczorze autorskim Wygodzkiego szereg jego nowych utworów poetyckich recytować będą artyści Państwowego Teatru Ziemi Pomorskiej — Wanda Rucińska i Henryk Adamczak, fragmenty zaś nie opublikowanej dotychczas prozy przeczyta sam autor.

Mamy nadzieję, że publiczność bydgoska żywo zainteresuje się wieczorem jednego z czołowych twórców współczesnej literatury realistycznej, autora znanej wszystkim „Pieśni jedności“.

W zapoczątkowanej przez Dom Książki Polskiej akcji popularyzowania wydawnictw literackich odbędzie się przed rozpoczęciem wieczoru sprzedaż powojennych książek Wygodzkiego.

Wieczór odbędzie się jak zwykle o godzinie 19 w Pomorskim Domu Sztuki.

KONCERTY BRANDENBurskie
J. S. Bacha
w Pomorskim Domu Sztuki

Rok bieżący, w którym przypada 200 rocznica śmierci i 265 rocznica urodzin jednego z największych kompozytorów świata Jana Sebastiana Bacha, został ogłoszony na całym prawie świecie jako „rok bachowski“. Bydgoszcz włącza się do uroczystości bachowskich wielkim koncertem symfonicznym poświęconym w całości wielkiemu kompozytorowi. Po-

nieważ nie przewiduje się — z ramienia Pomorskiej Orkiestry Symfonicznej — żadnego innego koncertu bachowskiego — będzie to jedyna okazja posłuchania niesmiertelnych dzieł J. S. Bacha. W programie trzy ze słynnych koncertów brandenburskich, przy czym I i IV zostaną wykonane w mało znanych i rzadko w konywanych wariantach. Solistą wieczoru będzie znakomity pianista Jan Ekier. Całość koncertu powierzono dyr. Arnoldowi Rezlerowi.

Koncert odbędzie się w piątek, 24 marca o godz. 20 w Pomorskim Domu Sztuki.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ
Wtorek — próba generalna — „Igraszek z diabłem“.

KINA — POMORZANIN: Pięćdziesiątka POLONIA: Córka marynarza. WOLNOŚĆ: Zuch dziewczyna. ORZEŁ: Pan Habetin odchodzi. GRYF: Podróż w nieznaną. BAŁTYK: Za siedmioma górami.

Początek seansów: Pomorzanie. Wolność i Gryf: 16.00 18.15 i 20.30. Polonia, Orzeł i Bałtyk: 15.30, 17.45 i 20.00.

POM. DOM SZTUKI: Wystawa polskiej sztuki ludowej.

MUZEUM. Od godz. 9 do 16; niedziele i święta od g. 11 do 14. Wstęp bezpłatny.

DYZURY APTEK: „Piastowka“ Sniadeckich 51 (tel. 22-42) „Przy Pl. Teatralnym“ Armii (z czerwonej 10 (tel. 19-62)).

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY. Kom. MO 25-16, 26-17, 26-18. Pogotowie Ratunkowe PCK 10-00 Straż Pożarna 29-70 Postój taksowek 36-55 i 39-62 Inf. i rekl. centr. miejskiej 02. Biuro nrów i inf. centr. miejskiej 03. Biuro napraw 04. Przyjmowanie teleg. 05. Zegarynka 06.

PROGRAM LOKALNY
Środa, 22 marca 1950 r.

5.10 Progr. II. 8.05 Program lokalny dnia. 8.07 Komunikaty. — 8.10 Muzyka. 8.15 Progr. II. — 14.15 Aram Chaczaturian — Muzyka z baletu „Gajane“. 14.40 Pom. dziennik radiowy. 14.55 Progr. II. 16.20 Nowe nagrania na płytach „Muza“ 16.50 — 28 fragment powieści K. Paustowskiego „Kolchida“. 17.00 Progr. II. 22.00 Rozmawiamy z korespondentami terenowymi Rozgl. Pom. 22.05 Felieton St. Stampfla „Z estrady pionierów“. 22.15 Program II. 24.00 Zakończenie audycji, hymn.

Cała Polska gra w piłkę

Polski Związek Piłki Nożnej mając na uwadze propagandę kultury fizycznej sportu, przystępuje do upowszechnienia piłkarstwa wśród szerokich rzesz świata pracy miast i wsi, organizując rozgrywki o „Puchar Polski“.

Miejski Inspektorat Kultury Fizycznej w Bydgoszczy apeluje do wszystkich jednostek organizacyjnych WF i Sportu z tutejszego terenu aby zgłosiły udział w rozgrywkach.

Początek rozgrywek ustalono na dzień 30 kwietnia br. jako wkład polskich sportowców dla uczczenia Święta Pracy w dniu 1 maja.

ZS Związkowiec na Pomorzu

BYDGOSZCZ (PAP) W skład Związkowca wchodzi 14 związków zawodowych. Do największych należą: Zw. Zaw. Prac. Poligraficznych, Zw. Zaw. Prac. Poczt i Telegrafów, Zw. Zaw. Prac. Cukrowniczych, Związkowiec na terenie Pomorza liczy obecnie 12 klubów i 27 kół sportowych rejestrowanych. Ogólna liczba członków kół i klubów wynosi 5.110 w tym 1.884 kobiet.

Sekcji sportowych zgłoszonych w związkach sportowych jest 78 z tego najwięcej sekcji piłkarskich i tenisa stołowego. Czołowe miejsce w Związkowcu na Pomorzu zajmuje wioślarstwo reprezentowane przez BTW Zwią-

związkowiec Bydgoszcz, znany nie tylko w Polsce, ale i na arenie międzynarodowej, dalej Związkowiec (Kruszwica), który posiada mistrzostwo Polski czwórki pan oraz WTW Związkowiec (Włocławek), Turystyka wodna uprawia sekcja Związkowca przy Urzędzie Pocztowym w Bydgoszczy, zajmując czołowe miejsce w Polsce.

Ogółem w roku 1949 w wycieczce turystyki wodnej brało udział 636 osób tej sekcji, przejeżdżając 15.051 km. Do najbliższych klubów zrzeszenia na Pomorzu za liczą się: Związkowiec (Bydg.) posiadający drużynę bokserską w klasie państwowej oraz w Li-

Handel uspołeczniony
zdobywa nowe pozycje

W 1949 r. placówki uspołecznione zwiększyły 6-krotnie obroty w handlu detalicznym w porównaniu z rokiem 1947 i przeszło dwukrotnie w porównaniu z rokiem 1948.

Domy towarowe znacznie zwiększyły obroty. W „D.T.“ we Włocławku podniósł sumę obrotów na I kwartał o 490 tys. zł w II kwartale 1949 r. do 780 tys. zł w IV kwartale. W ramach planów oszczędnościowych osiągnięto 1.200 mil. zł, przekraczając znacznie sumy zaplanowane.

W sumie obroty handlu uspołecznionego na terenie Pomorza wzrosły w ub. roku, w porównaniu z rokiem 1948 o 113 proc., przy wzroście zatrudnienia o 34 proc.

Oprócz tych niewątpliwych suk-

cesów handel uspołeczniony na Pomorzu posiada jeszcze szereg poważnych braków i niedociągnięć. Należy do nich m. in. powolne tempo prac buchaltaryjnych w niektórych przedsięwzięciach, brak ścisłej i stałej kontroli w niektórych sklepach Centrali Tekstylnej.

SPORT

PROGRAM GIMNASTYKÓW POMORSKICH

Pomorski Okręgowy Związek Gimnastyczny zrzesza w obecnej chwili 10 klubów. Ostatnio ustalil on program imprez gimnastycznych na Pomorzu. I tek 16. 4. w 5 miastach odbędzie się tzw. pierwszy krok gimnastyczny. Organizatorami jego są: we Włocławku — Unia, w Otrunu — Kolejarz, w Bydgoszczy — Związkowiec, w Grudziądzu — Unia, w Chełmży — Związkowiec. W pierwszym kroku mogą wziąć udział mężczyźni i kobiety powyżej 16 lat. W jego programie przewidziano ćwiczenia wolne i ćwiczenia na przyrzadach.

W dniach 20 i 21 5. zostaną zorganizowane zawody okręgowe, a w dniu 15 10 zawody międzokręgowe.

ZWYCIĘSTWO SPOJNI

Młoda drużyna miejscowej Spójni pokonała w towarzyskim spotkaniu w koszykówkę męską II drużynę Kolejarza-Brdy w stosunku 20:11 (12:5).

Punkty dla Spójni zdobyli: Weigt (8), Szczepański (6), Loba (4) i Gniwkowski (2). Dla Kolejarza: Biedrzyński (4), Gieraltowski 3 oraz Dublanicz i Kubecki po 2.

Drużyna Spójni okazała się dobrze zgrana i opanowaną strzałow. W drużynie Kolejarza natomiast brak było wykończenia pod koszem.

Sędziowali: Zamiera i Marciniak. (maj).

RUCH — GWARDIA [BYDGOSZCZ 4:1 (1:1)]

Towarzyski mecz piłkarski między pierwszoligowym Ruchem a Gwardią — Bydgoszcz zakończył się zwycięstwem Ślązaków 4:1 (1:1), przy tym wynik absolutnie nie odzwierciedla przebiegu gry, w której drużyna gości górowała nad miejscowymi o klasę za równo pod względem umiejętności technicznych, jak szybkości i dokładności podań.

Ruch wystąpił w swym pełnym składzie. Drużyna miejscowych od wysokości porażki uchronił dobrze usposobiony bramkarz Burhardt. W zespole Ruchu wybił się szczególnie reprezentant Polski Cieślak, który pokazał kilka żądań wysokiej klasy!

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Szczyk 2, Kubicki i Cieślak, dla gospodarzy Piskorz z karnego.

Sędziował J. Ruciński.

dze szczypiorniaka. Na drugim miejscu znajduje się Związkowiec (Inowrocław) posiadający sekcje w Lidze szachowej. A-klasowa sekcja piłkarska i tenisa stołowego. Dalsze miejsca zajmują Związkowiec (Nakło) posiadający silną sekcję zapasniczą, Związkowiec (Tor.) posiadający najlepszą sekcję kolarską i piłki rowerowej. W dalszej kolejności miejscami zajmują: Związkowiec (Świecie), Lipno, Koronowo i Wąbrzeźno. Sport motocyklowy jest reprezentowany przez Związkowiec (Inowr.), którego sekcja liczy 96 członków. Z kół sportowych najaktywniejszymi są koła przy PZWS, Lidze Kobiet, drukarni „Zryw“ i TPPR w Bydgoszczy oraz w terenie koła przy cukrowniach Dobre, Tuczo i drukarni Grudziądz. Ostatnio duża aktywność przejawia koło przy cukrowni Melno.

Wszystkie koła otrzymały sprzęt sportowy wartości ponad 1 mil. zł, który umożliwi członkom kół branie czynnego udziału w imprezach sportowych. Kluby otrzymały wyposażenie dla swoich sekcji rejestrowanych w związkach sportowych na sumę 2 mil. zł. Kredyty inwestycyjne przydzielono Bydgoszczy na remont stadionu zaś na remonty boisk i hal sportowych Nakłu, Chełmży, Koronowo, Świeciu i Kruszwicy. W roku 1950 przewiduje się wybudowanie boiska w Koronowie. Świeciu, remonty w Kruszwicy, Chełmży Bydgoszczy.

Koła zrzeszenia brały udział w rocznych imprezach sportowych zorganizowanych dla kół jak w turnieju zorganizowanym przez Rade Kultury Fiz. ORZZ 12 kół brało udział w turnieju siatkówki zorganizowanej przez okręg, w którym pierwsze miejsce zajęło koło TPPR. Dla podniesienia poziomu sportowego w kołach i klubach okręg zakontraktował 5 trenerów. W bież. roku przewiduje się przeszkolenie około 90 kandydatów na różnego rodzaju kursach.

Trychinoskopisci

Można sobie na tym język połamać, lecz tak zowią się niektórzy obrońcy naszego zdrowia!

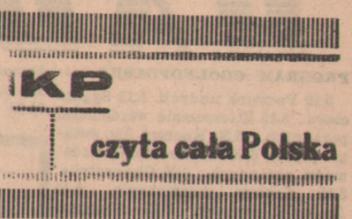
Walka z chorobą to nie tylko bezpośrednia akcja lecznicza lub profilaktyczna, ale także zapobieganie długofalowe polegające na akcji szkolenia przede wszystkim lekarzy i służby pomocniczej, a w dalszej kolejności także przodowników zdrowia i szerokich rzesz ludności, które same najbardziej w zachowaniu zdrowia są zainteresowane.

Dlatego też i Wydz. Weterynaryjny Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego, mimo, że przedmiotem jego troski jest zdrowotność zwierząt — nie ludzi, kładzie olbrzymi nacisk na akcje szkolenia lekarzy, personelu pomocniczego oraz terenowych aktywistów w dziedzinie zdrowia.

W akcji tej w ostatnich miesiącach przeszkolono na Pomorzu

800 gromadzkich przodowników weterynaryjnych. Niedawno zakończono 8-miesięczny kurs dla sanitariuszy weterynaryjnych. Jednakże jeszcze w tym roku rozpocznie się nowy, podobny roczny kurs. W celu specjalizacji lekarzy zorganizowano dla nich kurs technologii mięsa i przetworów mięsnych, oraz w roku bież. planuje się przeprowadzenie kursu zwalczania gruźlicy i jałowoci bydła.

W dziedzinie doszkolenia personelu pomocniczego Wydz. Wet. UWP z końcem marca organizuje 6-tygodniowy kurs dla ogólnoozyskiwaczy i zwierząt rzeźnych, a następnie 2-tygodniowy kurs dla trychinoskopistów, oraz trzy równoległe kursy na terenie województwa dla podkuwaczy koni. (z)



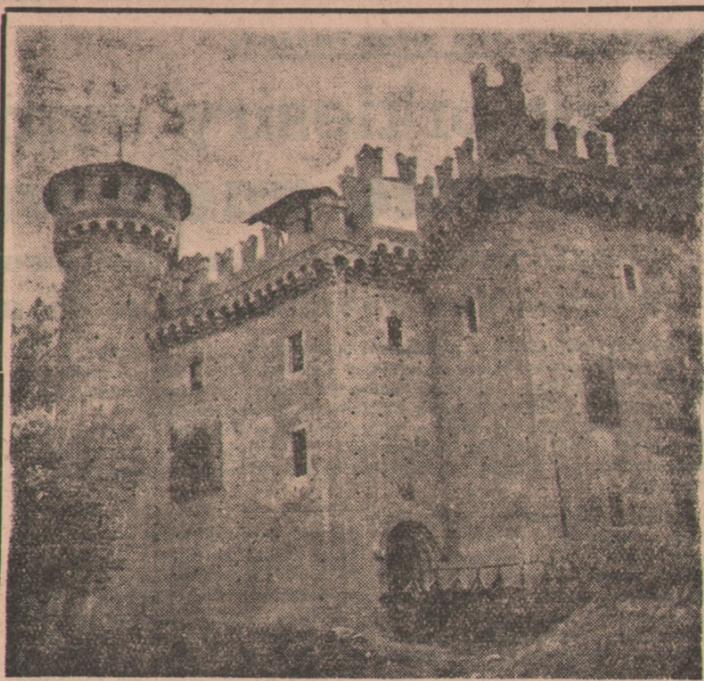
Maty Felieton

10 rad dla trunkowych

Wolennik cenionych wyrobów PMS — niestety! — jest u nas zjawiskiem dość częstym. Nazywa go się rozmaicie. „Gazownik”, „opój”, „oliora”, albo już całkiem wulgarnie — „moczymorda”. Ten zanikający typ różni się od przyzwyczajonych ludzi fioletową barwą tzw. „kinola”, tudzież chodem, który jest zygzakowaty i nieperowy. Mamy nieplonną nadzieję, że wkrótce facet ten stanie się okazem muzealnym. Nic dziwnego. Ludzie tego pokroju prześladowani są bowiem, jak chrześcijanie za czasów wariata Nerona. Ale do brze im tak! Niech nie ptają!

po świecie, należy zwrócić uwagę, by zachowanie ich było solidne i nienaganne. Dlatego też opracowałem poniższych „10 rad dla trunkowych” i sądzę, że jeśli zastosują się oni do nich — problem pijaństwa przestanie istnieć. Dotyczy to zwłaszcza rady nr 10. Zaczynamy więc:

1. W marcu nie śpiewać na ulicy kołęd, bo po pierwsze nie wszyscy znają się na śpiewie, a po wtóre mogą Cię wziąć za pijaka i odtransportować do komisariatu.
2. Jeśli idąc zygzakami wpadniesz na latarnię, nie myślij jej w niecenzuralny sposób i nie romaniuj na nią, że to właśnie ona się zatacza. I tak ci nie uwierzy.
3. Gdy po wypiciu X kolejek, pragniesz udowodnić, że jesteś trzeźwiutki, jak niemorule, nie chodź w tym celu po parkanie, bo spadniesz i skreślisz sobie kark, a niestety, przy tego rodzaju wypadkach nie przysługuje renta inwalidzka.
4. Nie tańcz w zatłoczonym lokalu „boogi-woogi”, bo mogą Ci się tak popłatać rozszyście kończyny, że później sam diabeł ich nie rozplące i resztę żywoła spędzisz w charakterze „wybryku natury”.
5. Nie wchodź do mydlarni po ogórki kiszzone przez szybę wystawową namet wówczas, jeśli drzwi są zamknięte. Sam chyba rozumiesz dlaczego.
6. Lekarze zalecają wprawdzie sen na świeżym powietrzu, lecz zważ, że śpiąc w parku, możesz łatwo postrzadac portfel, spodnie, kapelusz, szelki i skarpetki. To zaś zalecane nie jest.
7. Nie twierdź, że jesteś kuzynem Napoleona I, lub cioteczynym strykiem peronego ministra i że im wszystkim pokazesz! Małe masz szanse, by Ci umierono, natomiast wielkie, byś znalazł się w Kocborowie, Śmieciu, czy innych Tmorkach.
8. Nie zaczepiaj kobiet na ulicy. A nuż przez omyłkę natkniesz się na roślaną zonę, lub teściową. Wtedy zaś — „reka, noga, mózg na ścianie!” Panie, miej Cię w swej opiece!
9. Gdy wracasz o piątej rano do domu, nie romaniuj żonie, że dopiero skończyła się konferencja. Szczęść i skrucha mogą spowodować łagodniejszy wymiar kary, lecz takie oszustwo — nigdy!
10. A w końcu — po jakiego diabła masz pić wódkę? Bardzo smaczny jest kefir, reguluje żołądek, ułatwia trawienie, niewiele kosztuje. Albo „płynny oroc”. Albo modę mineralną. Ostatecznie mleczko. Tanie, zdrowo, przyjemnie. A śpiewać też można. Nawet ładnie.



Położenie geograficzne Turynu wpłynęło na to, że odegrał on bardzo ważną rolę w walce o niepodległość Włoch. Usadowiony na zachodnim krańcu niziny lombardzkiej i otoczony od zachodu łańcuchem Alp, Turyn miał możliwość rozwijania się jako samodzielny kraj wolny od przemocy obcych i od najpóźniejszych czasów posiadał wielkie możliwości rozwoju handlowego i przemysłu wśród swej ludności miejskiej.

Już w XIII wieku Turyn został włączony do krajów księstwa Sabaudzkich, a w roku 1418 stał się ich stolicą. Po upadku Napoleona I Turyn stał się naturalnym centrum włoskich dążeń wolnościowych, a w końcu lat 1861—1865 był stolicą nowego królestwa włoskiego. Podczas drugiej wojny światowej Turyn stał się centrum działalności partyzanckiej przeciwko okupantom niemieckim i rządowi faszystowskiemu. Niewielkie tablice na murach ulic wskazują miejsca, gdzie zginęli partyzanci.

Obecnie jako drugie miasto przemysłowe Włoch z ludnością 219.000 Turyn dzieli wraz z całą Italią niemożliwość byt. Polityka rządu de Gasperiego, dyktowana z Waszyngtonu, prowadzi Włochy do ruiny.

Jednym z najbardziej interesujących budynków zabytkowych w mieście jest zamek (na zdjęciu) z zakratowanymi oknami i obecnie suchą już fosą.



nie sam diabeł ich nie rozplące i resztę żywoła spędzisz w charakterze „wybryku natury”.

5. Nie wchodź do mydlarni po ogórki kiszzone przez szybę wystawową namet wówczas, jeśli drzwi są zamknięte. Sam chyba rozumiesz dlaczego.

6. Lekarze zalecają wprawdzie sen na świeżym powietrzu, lecz zważ, że śpiąc w parku, możesz łatwo postrzadac portfel, spodnie, kapelusz, szelki i skarpetki. To zaś zalecane nie jest.

7. Nie twierdź, że jesteś kuzynem Napoleona I, lub cioteczynym strykiem peronego ministra i że im wszystkim pokazesz! Małe masz szanse, by Ci umierono, natomiast wielkie, byś znalazł się w Kocborowie, Śmieciu, czy innych Tmorkach.

8. Nie zaczepiaj kobiet na ulicy. A nuż przez omyłkę natkniesz się na roślaną zonę, lub teściową. Wtedy zaś — „reka, noga, mózg na ścianie!” Panie, miej Cię w swej opiece!

9. Gdy wracasz o piątej rano do domu, nie romaniuj żonie, że dopiero

skończyła się konferencja. Szczęść i skrucha mogą spowodować łagodniejszy wymiar kary, lecz takie oszustwo — nigdy!

10. A w końcu — po jakiego diabła masz pić wódkę? Bardzo smaczny jest kefir, reguluje żołądek, ułatwia trawienie, niewiele kosztuje. Albo „płynny oroc”. Albo modę mineralną. Ostatecznie mleczko. Tanie, zdrowo, przyjemnie. A śpiewać też można. Nawet ładnie.

Wyciąć, przechować. Użyć trzy razy dziennie. W święta kościelne i rodzinne, dawkę zwiększyć. Radę nr 10 przestrzegać, nie ulega wątpliwości, że pijak będzie u nas rzadkim rarytasem, jak skoronek w zimie, czy pięciorączki.

Zyczył mam tego z całego serca — o, moczymordy! — przysięgły abstynent i honorowy prezes Towarzystwa Zwalczania Gazowników — JUR

Prenumerata miesięczna IKP kosztuje tylko 120 zł

Z ekranu

„Pięć ziemi”

Po b. dobrym, choć obciążonym jeszcze szaczkowym symbolizmem filmie „Gdzieś w Europie”, produkcja węgierska przedstawiła nam film pt. „Pięć ziemi”. Od razu trzeba stwierdzić, że jest to film znakomity, jednolity w wyrazie, film mocny przez konsekwentny realizm, z jakim po zakończeniu nieco przydługiego obrazu mesela węgierskiego maluje prawdziwe, pozabawione reklamowanego w filmowej produkcji przedwojennej sielankowego kolorytu oblicze węgierskiej. Na kamie prostej historii miłostki młodego chłopca Joski Goza do córki biedoty węgierskiej Mariki wyrastają w mocnym rysunku elementy głównego wątku filmowego: wyrazne nawiązanie do historii bogaczy miejskich i wykorzystywanie w stroju kapitalistycznym biedoty narastanie świadomości klasowej i walka tej biedoty o postęp i lepsze jutro. Walka ta doprowadza do zjednoczenia uciskanych w solidarną gromadę, której rosnąca siła mimo chwilowej porażki napawa optymizmem i silną wiarą w zwycięstwo sprawiedliwości. Zwycięstwo to jest rzeczywistością udziałem walczącej gromady. Przynosi je rok 1945, rok uwolnienia Joski Goza z więzienia, rok wyzwolenia walczącej biedoty miejskiej spod jarzma węgierskich kapitalistów.

„Pięć ziemi” przez swój realizm utrzymuje jednolicie pasjonującą i pełną wysokiego ładunku dramatycznego akcję i całkowicie „bierze” widza. Doskonały przykład, jak nową treść można podać w przekonująco i wysoce artystyczny sposób. Film prawie całkowicie utrzymany w planie ma swoją dodatkową wartość w pięknych zdjęciach. Agi Meszaros (Joska Goz) i Viola Orban (Marika) wywiązali się ze swych zadań w głównych rolach b. dobrze. Scenariusz opracował kolektyw dramatyczny filmu węgierskiego w gm. powieści Pal Szabo. Reżyserował Fr-

Wielka lekcja

(Dokończenie ze str. 3)

eleżki i lekki przemysł metalowy, przemysł elektrotechniczny, optyczny, aparatów precyzyjnych i radii, przemysł motoryzacyjny, maszyny rolnicze, przemysł włókienniczy i konfekcyjny, przemysł mineralny, rolno-spożywczy, papierniczy, chemiczny — farmaceutyczny, skórzany, drzewny, budowlany, artystyczny, instrumenty muzyczne, artykuły sportowe i zabawki, rzemiosło, artykuły gospodarstwa domowego, żegluga, transport i komunikacja, wreszcie turystyka.

W ramach tych 18 grup ujrzymy pełny przekrój wytwórczości przemysłu i rzemiosła polskiego, reprezentującego sektor państwowy, spółdzielczy i prywatny, ujrzymy liczne nowości wytwórcze, służące udoskonaleniu produkcji, ujrzymy towary, które dopiero po targach znajdują się w sprzedaży na rynku.

Zrozumieć, że w związku z tym, należy się spodziewać poważnego wzrostu kwot bezpośrednich obrotów i transakcji, zarówno w skali międzynarodowej, jak i wewnętrznej. Międzynarodowe Targi Poznańskie — 23 w ogóle, a 4 po wojnie — stały się już wypróbowanym instrumentem handlu światowego i cieszą się wielką popularnością za granicą, nawet w krajach kapitalistycznych. Miarą tej popularności niechaj będzie fakt, że już teraz, na sześć tygodni przed ich otwarciem, prasa zagraniczna poświęca im wiele miejsca i omawia je w sposób obszerny.

Z tego też możemy być dumni. Za interesowanie to bowiem prowadzi w konsekwencji do rozszerzenia wymiany towarowej i pogłębienia międzynarodowej współpracy gospodarczej. To zaś jest jednym z głównych zadań Międzynarodowych Targów Poznańskich, tej gigantycznej manifestacji gospodarczej, wielkiej rewii naszych osiągnięć i zdobyczy. To i pokazanie całemu światu jak rozwija się i krzepnie Polska Ludowa.

10. A nuż przez omyłkę natkniesz się na roślaną zonę, lub teściową. Wtedy zaś — „reka, noga, mózg na ścianie!” Panie, miej Cię w swej opiece!

Projektor kinowy
waskośmowa - mikroskopy
- lotoparady - cyrkle - szto-
pery - poleca i kupuje
J. PUJDAK i S-ka
ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 85

NAUKA
Korespondencyjnie!
Księgowość, stenografia, maszynopisanie, angielski. Prospekt
znaczek 30. Łódź, skrzynka 57.

Fajkę cukrową
o napędzie elektrycznym półautomat
i formy wafłowe
sprzedamy
„Krakus” — Łódź, Żwirki 22, tel. 164-20

WOLNE POSADY
Apteka
centrum Bydgoszczy poszukuje
zaraz magistra(y). Oferuj „PAR”
Poznań, Ratajczaka 7 dla „3,471”
4078
Państwowy
Dom Dziecka w Jarantowicach
poczta Chocin powiat Włocławek
przyjmie od zaraz praczkę.
Wynagrodzenie 10.000 — utrzymanie. Dzieci pracowniczki o-
trzymają również utrzymanie.
4090

Starszej
posposi poszukuje Bydgoszcz,
ul. Paderewskiego 11/6. (0187)

SPRZEDAŻ
Pudełka
fekturowe, nieprzemakalne, lakierowane, rozmiar 10X6, 5X2,2
cm większą ilość sprzeda: Wrona,
Łódź, Struga 7. [4064]

Młynek
młotkowy „Cramer” oraz anio-
łownik do kitu, sprzedamy. Zawa-
ra, Leszno, Przemysłowa,
4092

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI — domośel. 28.10 Program na dzień następnny. 23.15 Symfonia Brahmsa. 24.00 Zakończenie audycji, hymn.

5.10 Początek audycji. 5.13 Sygnal czasu. 5.15 Streszczenie wiadomości porannych. 5.20 Koncert dla świata pracy. 6.00 Streszczenie wiadomości porannych. 6.05 Gimnastyka. 6.15 Koncert rozrywkowy. 6.45 Dziennik poranny. 7.05 Program dnia. 7.10 Gimnastyka. 7.20 Muzyka. 8.00 Streszczenie wiadomości porannych. 8.15 Wszelchnia radiowa. 8.35 Przerwa. 11.57 Sygnal czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.04 Dziennik południowy. 12.25 Przerwa. 13.30 Program dnia. 13.35 Audycja szkolna dla klas 10 i 11. 14.00 Prawo i życie. 14.55 Koncert solistów — muzyka słowiańska. — 15.30 Planeta braterstwa — słuchowisko dla świetlic dziecięcych. 15.50 Muzyka. 16.00 Dziennik popołudniowy. 17.45 Reportaż aktualny dla świetlic dziecięcych. 18.00 Z kraju i ze świata. 18.15 Zagadki muzyczne. 18.40 Wszelchnia radiowa. 19.00 Audycja dla wsi. 19.15 Koncert orkiestry i chóru PR pod dyr. Jerzego Gerta. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.40 Muzyka. 21.00 Koncert Chopinowski — Mireille Auxietre, fortepian. 21.30 Historia literatury polskiej. 22.15 Muzyka. 22.20 Koncert rozrywkowy. 23.00 Ostatnie wiadomości.

POMÓŻ ZNISZCZONEJ WARSZAWIE!

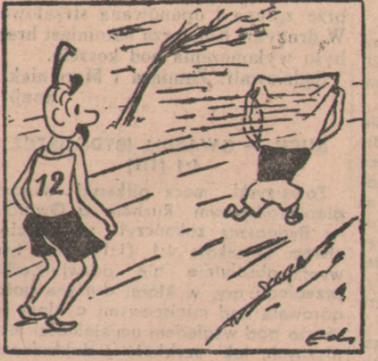
FURDYGA I SYN



Ojciec w biegu wesół woła:
„Znow zwycięstwo czeka na nas!
Niki nas minąć już nie zdoła!
Wielki triumf nasz — ta wygrana!”



Ojciec jeszcze wciąż prowadzi
Wygra. Trudno w to nie wierzyć
Elastycznym krokiem sędzi,
A syn za nim, jak należy.



Cóż to! Tak! To oczywista!
Ojca ktoś wymija nagle.
To syn wiatr tak wykorzystał
I zasuwa, jak pod żaglem.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY
ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42
DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY
ul. Generalissimusa Stałna 2 (Pod Arkadami). Tel. 24-29
Za niedoręczenie pisma, spowodowane siłą wyższą, nie
odpowiadamy — Rekopisów niezamówionych Redakcja
nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO” W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIEKSIYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI
REDAGUJE: KOMITET REDAKCYJNY
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW”
BYDGOSZCZ, UL. CZERWONEJ ARMII 20 — TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA: drobne do 30 zł za słowo. Poszukiwane
pracy 30 zł za słowo. Minimalna opłata 10 zł.
Tłusty druk 100% drożej.
Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 100-380 zł, za tekstem
od 40-150 zł, nekrologi od 35-200 zł za 1 mm. W nie-
dziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie
ogłoszeń nie odpowiadamy.